P R O T O K Ó Ł NR XI.2015
XI sesji Rady Powiatu w Pile
w dniu 27 sierpnia 2015 r., godz. 15:00

Sesja odbyła się w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Pile, Al. Niepodległości 33/35.

Obecni na posiedzeniu radni oraz goście – według załączonych list obecności.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:
   - otwarcie sesji,
   - stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołów:
   - VIII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 28 maja 2015 r.,
   - IX sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 18 czerwca 2015 r.,
   - X sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 24 lipca 2015 r.
3. Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym.
4. Sprawozdanie Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Poznań – Zespół Doradczy w powiecie pilskim z działalności doradczej w 2014 r.
5. Informacja z działalności Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Poznaniu na terenie powiatu pilskiego za 2014 rok.
6. Informacja z działalności Rady Powiatowej i Biura Powiatowego Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Pile od września 2014 do sierpnia 2015.
7. Informacja o realizacji zawartych umów na zadania zlecone w zakresie sportu i turystyki za I półrocze 2015 r. oraz porównanie przyznawanych dotacji w latach 2013 – 2015.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonej w Falmierowie, gmina Wyrzysk.
9. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Gimnazjum Specjalnemu w Łobżenicy wchodzącemu w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Tadeusza Kościuszki w Łobżenicy.
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu z dotychczasowym najemcą pomieszczenia, w budynku administracyjnym w Pile przy al. Niepodległości 33/35.
11. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych w Pile.
12. Podjęcie uchwały w sprawie realizacji projektu „Aktywizacja osób bezrobotnych i poszukujących pracy w powiecie pilskim (I)” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego.
13. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2015 r.
14. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego na lata 2015 - 2023.
15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2015.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

17. Apel w sprawie podjęcia działań w związku z wystąpieniem klęski suszy na terenie Powiatu Pilskiego.
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na mienie Powiatu Pilskiego nieruchomości Gminy Piła.
19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości.
20. Interpelacje i zapytania radnych.
21. Wolne wnioski i zapytania.
22. Zakończenie obrad.

Ad. 1
Sprawy regulaminowe:
- otwarcie sesji,
- stwierdzenie quorum.

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym **Przewodniczący Rady – Pan Kazimierz Wasiak** dokonał otwarcia XI sesji Rady Powiatu w Pile.

Przewodniczący Rady stwierdził, że na stan 25 radnych w sesji uczestniczy 23 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada Powiatu może obradować i podejmować uchwały.
Następnie powitał radnych Rady Powiatu, imiennie – zaproszonych gości oraz pozostałych uczestników sesji i media.
Na wniosek Zarządu Powiatu w Pile z dnia 26 sierpnia 2015 roku zaproponował wprowadzić do porządku obrad następujące punkty:

- Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na mienie Powiatu Pilskiego nieruchomości Gminy Piła – jako punkt nr 18,
- Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości – jako punkt nr 19,
- Autopoprawkę Zarządu Powiatu w Pile do projektu uchwały w sprawie nadania statutu Gimnazjum Specjalnemu w Łobżenicy wchodzącemu w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Tadeusza Kościuszki w Łobżenicy – dotyczy punktu nr 9 w porządku obrad.

Wobec braku innych propozycji Przewodniczący Rady zapytał, czy można przegłosować wszystkie autopoprawki do porządku obrad – łącznie.

Nikt nie zgłosił sprzeciwu.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie do porządku obrad zaproponowanych zmian.

Rada przyjęła do porządku obrad zaproponowane zmiany jednogłośnie (głosowało 23 radnych).

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie całego porządku obrad wraz ze zmianami.

Rada przyjęła porządek obrad jednogłośnie (głosowało 23 radnych).

Ad. 2
Przyjęcie protokołów:

- **VIII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 28 maja 2015 r.,**
- **IX sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 18 czerwca 2015 r.,**
- **X sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 24 lipca 2015 r.**

Przewodniczący Rady poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Sekretarza obrad o odczytanie *Informacji* dotyczących protokołów.

Pani Agnieszka Mrotek – Sekretarz obrad odczytała *Informacje* dotyczące protokołów:

- VIII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 28 maja 2015 r.,
- IX sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 18 czerwca 2015 r.,
- X sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 24 lipca 2015 r.

Informacje stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu VIII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 28 maja 2015 r.

Rada przyjęła protokół VIII sesji Rady Powiatu w Pile jednogłośnie (głosowało 23 radnych).

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu IX sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 18 czerwca 2015 r.

Rada przyjęła protokół IX sesji Rady Powiatu w Pile jednogłośnie (głosowało 21 radnych).

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu X sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 24 lipca 2015 r.

Rada przyjęła protokół X sesji Rady Powiatu w Pile wynikiem głosowania: 21 radnych za, 1 – wstrzymujący się (głosowało 22 radnych).

Ad. 3
Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że pierwsza uwaga, to „otrzymaliśmy dwanaście *Informacji Starosty o pracy Zarządu*, co myślę, że jest ewenementem na skalę ogólnopolską i świadczy o lekceważeniu wszystkich radnych. Informacje, pierwsza dotyczy czerwca, 9 czerwca i do niej mam pytanie. Mianowicie zapotrzebowanie szkół na remonty, zakupy inwestycyjne i inwestycje, jest według tej *Informacji* na 3 miliony. Zarząd przyznał 330 tysięcy i w świetle tego, że jest to główne zadanie Powiatu i tego, że spadła inwestycja oświatowa, mianowicie budowa sali gimnastycznej przy Liceum na Wincentego Pola, to wydaje się, że ten temat jest traktowany po macoszemu, a jak wspomniałam, jest to główne zadanie Powiatu i najwięcej środków jest przeznaczone na ten cel, powinno być przeznaczone na ten cel z subwencji. Czy są jeszcze inne środki wydatkowane w trakcie roku, były? Bo jak wiadomo, w czasie wakacyjnym odbywają się na ogół wszystkie remonty. To jest jedno pytanie. I drugie, Pani Dyrektor pewnie od razu na nie będzie umiała odpowiedzieć, jest umowa między Powiatem Próchnickim i Pilskim w sprawie umieszczenia dziecka w rodzinie

zastępczej. Czy chodzi o to, że dziecko jest umieszczone w rodzinie zastępczej w Pile, czy odwrotnie? Czy nasze dziecko w powiecie próchnickim? I przy okazji, czy przybyła liczba rodzin zastępczych w powiecie?"

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że ma pytanie do Pana Starosty, do *Informacji* z dnia 1 lipca 2015 roku, dotyczące wprowadzenia nowego zadania do Wieloletniej Prognozy Finansowej, tj. przebudowa drogi powiatowej 1197 na odcinku Kruszki – Kijaszkowo. Nie chciałby twierdzić, czy ta droga jest zasadna, czy nie – ten remont, natomiast przeglądając przy okazji WPF, zauważył, że z WPF-u zostało wykreślone zadanie bardzo ważne (uważa), które powinno być realizowane, tj. zadanie: budowa hali sportowej dla Szkoły Mistrzostwa Sportowego przy I Liceum Ogólnokształcącym na ul. Pola. Milion złotych zarezerwowany w budżecie na ten rok, który miał służyć na opracowanie projektu i uzyskanie wszystkich pozwoleń, został całkowicie zabrany, automatycznie ta inwestycja została wykreślona i przesuwa się w realizacji w czasie, nie wiadomo na jak długo. W związku z powyższym zapytał o to, czy Zarząd Powiatu przeprowadził jakiekolwiek badania, które świadczą za tym, że inwestycja przebudowy tej drogi Kruszki – Kijaszkowo jest tak pilna i jest bardziej ważna od budowy hali sportowej dla Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Dodał, że w tym roku nabór był dużo większy, „a wiemy doskonale, że subwencja na uczniów ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego jest dużo większa, niż na normalnych uczniów. W związku z powyższym przydział godzin np. jest 16, w tej chwili mamy 5 grup sportowych po 16 godzin, to jest jakby nie patrzeć 80 godzin tygodniowo zajęć, a tym samym odpowiednie wykorzystanie kadry pedagogicznej. Wiem z tego, że w przyszłym roku planowane jest także przyjęcie 20-tu następnych uczniów przy ubyciu jednej grupy, dziesiątki chłopców, co spowoduje powstanie kolejnej grupy szóstej, więc zapotrzebowanie na godziny wzrośnie do 96 godzin tygodniowo. Wiemy, jak obciążona jest w tej chwili ta malutka hala przy Liceum Ogólnokształcącym na Pola i, że ona nie spełnia żadnych warunków. Dlaczego, w związku z powyższym, została wyrzucona ta inwestycja, a wprowadzona ta?"

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski poinformował, że ma pytanie również do Pana Starosty odnośnie *Informacji* z dnia 12 sierpnia tego roku w sprawie zatrudnienia Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Dębnie – Pana Filipa Perlińskiego na czas nieokreślony. Dodał, że wcześniej tę funkcję pełnił Pan Piotr Łosoś, który został wybrany na Burmistrza Łobżenicy. A jego pytanie dotyczy tego, w jaki sposób wybiera się, czy wyłania się Dyrektora takiego Domu Pomocy Społecznej, czy nie obowiązuje kadencyjność, tzn. powołanie na czas kadencji np. 4 lub 5 lat i czy to zrobiono świadomie, bo przecież Pan Piotr Łosoś mógł być (tak się wydaje radnemu) urlopowany na czas pełnienia swojej funkcji jako Burmistrz Łobżenicy.

Radny – Pan Marian Martenka poinformował, że ma pytanie do *Informacji* z 17 czerwca. Zapytał o to, czy Powiatowy Zarząd Dróg wykonywał remont nawierzchni przy *Sanepidzie*, bo „Dyrektor tego Wydziału starał się o środki". Przyznał, że nie był tam w ostatnim czasie i nie wie, czy ten remont jest wykonany. Jest to punkt pierwszy tej *Informacji*. „W punkcie drugim – o co chodzi z podziałem działki przy ul. Walki Młodych i dlaczego Samorządowe Kolegium Odwoławcze odmówiło podziału nieruchomości?" Dodał, że nie wie, o co chodzi w ogóle w tej informacji i czego ona dotyczy. „Tam była, zastanawialiście się Państwo nad kwestią odwołania się od tej decyzji, ale przyznam, że chciałbym coś bliżej na ten temat wiedzieć. *Informacja* z 5 sierpnia, w punkcie rzymskim IV, podpunkt 2 – rozpatrywano projekt aneksu do porozumienia z 31.12.2007 roku pomiędzy Zarządem Powiatu, a Prezydentem Miasta Piły, a dotyczącym zarządzania drogami powiatowymi w granicach miasta Piły. Czego aneks dotyczył i czy ten aneks został zawarty? I kolejne, z 26 czerwca

2015 roku. Ogłosiliście Państwo wykaz nieruchomości przeznaczonych do wynajmu. To dotyczyło Wojska Polskiego. Moje pytanie: minęło dwa miesiące, czy znaleźli się najemcy tych nieruchomości? Chciałbym zakończyć tym, od czego zaczął Pan radny Sulima, mianowicie *Informacja* z 1 lipca 2015 roku, dotycząca wniosku Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg o wprowadzenie do wydatków majątkowych na 2015 rok i do Wieloletniej Prognozy Finansowej zadania: przebudowa drogi powiatowej nr 1197P na odcinku Kruszki – Kijaszkowo i o środki na rok 2015: 3.000 zł i 2016: 5.000.080 zł. Zadanie to jest planowane do realizacji w 2016 roku w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Pytanie moje brzmi, takie (oprócz tego, o czym mówił tutaj kolega Sulima), moje pytanie jest takie: odkąd, czy odtąd Dyrektor, a nie radni będą decydowali, jakie drogi będą remontowane w kolejności i czy Dyrektor będzie odtąd decydował o tym, jakie pieniądze wydatkować i to pieniądze w wysokości ponad 5 mln zł? Do tej pory Komisja Infrastruktury i Rozwoju, która działała przez wszystkie poprzednie kadencje, dyskutowała na temat tego, jaka jest kolejność remontów, czy inwestycji dróg. W tej chwili tej Komisji nie ma, ale też na żadnej innej dotąd nie było żadnej dyskusji na temat potrzeby budowy tej drogi i jej sfinansowania, a już dzisiaj będziemy przyjmowali i w zmianach budżetowych i w Wieloletniej Prognozie Finansowej te zmiany, o których tutaj przed momentem mówiłem. To chyba radni powinni decydować o potrzebie budowy tej drogi. I ja wcale nie neguję tego, czy ta droga nie powinna być budowana. Natomiast uważam, że nie powinno, odnoszę takie wrażenie, że my Państwu tutaj, jako radni po prostu przeszkadzamy, bo nie pytacie Państwo nas, ani nie informujecie nas o tym, jakie jest nasze zdanie przy realizacji i kolejności realizacji inwestycji.”

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że ma pytanie związane z *Informacją* z 9 czerwca, dotyczącą zakupu ultrasonografu dla Szpitala w Pile. Był taki wniosek rozpatrzony pozytywnie. Zapytał o to, czy ten ultrasonograf został zakupiony, czy nie. Poinformował, że jeżeli chodzi o *Informację* z 17 czerwca, to dotyczy zmiany w planie finansowym, a związane jest z norweskim mechanizmem finansowym. Chodzi o umowę cywilno-prawną z rejestratorką medyczną do obsługi pacjentów. Zapytał, czy jest to dodatkowa umowa, czy to jest w ramach już Szpitala Specjalistycznego. Następne pytanie związane jest z *Informacją* Zarządu z 29 czerwca. Zapytał o to, czy w tym posiedzeniu Zarządu brał udział Pan Starosta, gdyż zostały podpisane *Informacje* przez Pana Wicestarostę, a decyzje tam zapadły jednogłośnie. Następną *Informację* chciałby rozszerzyć i uzyskać dodatkową informację związaną z otrzymanym i z wskazaniem podmiotu związanego z odszkodowaniem za działkę 92/4. Zapytał o to, czy to dotyczy terenu Piły, bo rozumie, że zwraca się do Wiceprezydenta Starosta. Następna, to jest kwestia, czy pismo Starosty, to do Starosty, czy do Zastępcy Prezydenta Miasta Piły z 8 lipca tego roku, dotyczące wskazania podmiotu uprawnionego do utrzymania odszkodowania za działkę 92/4. Następne pytanie dotyczy też zwiększenia planu finansowego, chodzi o Specjalistyczny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, a konkretnie o dezynsekcje związane z pluskwami w 14 pokojach. Zapytał, czy to przeprowadzono i skutecznie przed rozpoczęciem roku szkolnego. Następne pytanie dotyczy z pierwszego półrocza: koszty utrzymania hali sportowej przy Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Łobżenicy i informacja przekazana do Burmistrza Łobżenicy. Następne pytanie dotyczy zlecenia dotyczącego BHP i szkół i placówek przez podmioty zewnętrzne. Zapytał, czy to będzie indywidualnie każda placówka, każda szkoła, placówka oświatowa, czy to będzie w formie wspólnego przetargu, jak to będzie wyglądało. Następne pytanie dotyczy tego, czy w związku z informacją, które Starostwo otrzymało o zarybianiu jeziora Płotki i przeznaczeniu środków na opinię, analizę, ekspertyzę, czy i na jakim etapie ta ekspertyza jest. Następne pytanie w podobnym tonie związane jest z przygotowaniem zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie budynków „rejestra” zabytków – ma być przygotowany projekt uchwały.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że ma jeszcze jedno pytanie do Członka Zarządu. „Chciałbym się Pana zapytać, co takiego Pan uczynił dla programu norweskiego realizowanego z Funduszu Norweskiego, że został Pan twarzą tego programu, że Pan reklamuje się na banerach wspólnie z tym programem? W związku z powyższym chciałbym dowiedzieć się po pierwsze, czy te banery zostały wydrukowane z funduszu tego programu, który ma przeznaczoną kwotę na reklamę? Po drugie, jeśli nie, to czy to z własnych? No i oczywiście, czy był jakiś konkurs na twarz tego programu, że Pan został umieszczony, czy też nie?"

Przewodniczący Rady zapytał Pana Starostę o to, czy jest gotowy na udzielenie odpowiedzi.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że „na większość tak. O resztę poproszę chwilę po przerwie. Muszę sięgnąć dokumentów źródłowych. Proszę Państwa, wiele Państwa spostrzeżeń budzi hala sportowa dla Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Ja tylko przypomnę o dżentelmeńskiej umowie, jaka wiąże Gminę Piła z Powiatem Pilskim, którą zawierali nasi poprzednicy, mówiące o sposobie finansowania budowy hali sportowej i sławetnego miliona złotych. Jest to przychód, jaki miał zrealizować budżet powiatu pilskiego w ramach sprzedaży działek przy ulicy: Świerkowej, Bydgoskiej w Pile. Ja przypomnę tylko szanownym radnym, że poprzedni Zarząd wprowadził do projektu, a my spolegliwie uchwaliliśmy to zadanie. I analiza dokumentów, jaka jest mi dostępna wykazuje, że takowej możliwości w roku bieżącym nie ma. A dlaczego nie ma? Pozwolę sobie Państwu dokładnie, terminowo ją zacytować. Szanowni Państwo, nieruchomość gruntowa oznaczona jako działka 290/7 o powierzchni 8347 m^2, jest to teren po rozbiórce byłego obiektu Szkoły Podstawowej, budynku kotłowni w 2013 roku. I druga z działek: 291/2 o powierzchni 381 m^2 przy ul. Świerkowej, stanowiąca własność Powiatu Pilskiego. Uchwałą nr XXVI/353 w 2012 roku, dokładnie 27 listopada, Gmina Piła przystąpiła do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ulicy: Bydgoskiej i Świerkowej. Przeznaczenie terenu proponowane: mieszkaniowo-jednorodzinne. Jaki jest stan na dzisiaj? Aby Państwu nie przedłużać słuchania mnie i nadużycia Państwa czasu, powiem, jaki jest stan prawny na dzisiaj. Więc podjęta przez Radę Gminy Piła uchwała, jeżeli takowa zostanie podjęta w sprawie miejscowego planu przestrzennego zagospodarowania ulicy: Bydgoskiej i Świerkowej, w ciągu 30 dni jest przekazywana Wojewodzie Wielkopolskiemu celem ogłoszenia w Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym wydawanym przez Wojewodę. Dzień wydania Dziennika Urzędowego jest dniem ogłoszenia uchwały – tak dla przypomnienia procedur. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia i mamy 45 dni między podjęciem uchwały hipotetycznym, a wejściem w życie uchwały. I wszystko przebiegało korespondencyjnie bez problemów. Wygaśnięcie trwałego zarządu ustanowionego na rzecz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Pile do działek nr 290/7 i 291/2 przy ul. Świerkowej, ujawnienie decyzji w Sądzie Rejonowym w Pile, Wydział Ksiąg Wieczystych, jest to kolejnych 30 dni. Podział nieruchomości wraz z ujawnieniem w księgach wieczystych – kolejne 3 miesiące. Podjęcie uchwały Rady Powiatu w Pile w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Pile przy Świerkowej 19, zlecenie szacowania nieruchomości – kolejne 3 tygodnie. Podjęcie uchwały Zarządu Powiatu w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu, podania później do wiadomości wykazu nieruchomości, publikacja wykazu nieruchomości do sprzedaży na okres 21 dni – jest wywieszana. Po tym terminie zostaje sporządzony wykaz na 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu. Dopiero to oznacza, że po tym terminie mogą strony ustalać warunki do zbycia w drodze przetargu. Uchwała Zarządu Powiatu w Pile dotycząca ogłoszenia pierwszych przetargów, ogłoszenia – kolejnych 30 dni. W związku z tym nie ma możliwości, żeby wszystko przebiegało idealnie. Zbycie tejże nieruchomości nie wcześniej, niż w

czerwcu, lipcu przyszłego roku. Nikt Państwu nigdy jeszcze nie przekazał takiej informacji, że ta inwestycja, przepraszam za trywializm, poległa i nie jest w kręgu zainteresowań Zarządu Powiatu Pilskiego, bo ona jest w kręgu zainteresowań i jest inwestycją bardzo, bardzo potrzebną. Natomiast jeżeli system jej finansowania opiera się na łączonym systemie sprzedaży nieruchomości w zamian za budowę hali, do tego doprowadziliśmy tą sytuację, że możemy mówić o procesie budowy hali w 2016 roku, czego my nie unikamy i tego się również podejmujemy. Natomiast muszą na to być warunki finansowe. I po kolei stosowne odpowiedzi na część interpelacji będę mówił. Następne: Dyrektor DPS Dębno. Chyba Pan, nie wiem, który z Państwa. Pan Wądołowski. Przepraszam bardzo, że pytam. Pan Filip Perliński wystartował w konkursie ogłoszonym przez Zarząd Powiatu Pilskiego na Dyrektora DPS Dębno. Była to jedyna oferta konkursowa, jaka wpłynęła. Nie było żadnej innej oferty konkursowej poza tą jedną jedyną. Poza tym, że spełniała oczekiwania zamawiającego, czyli Zarządu Powiatu Pilskiego, dotyczyła również osoby, która wiele lat pracuje w DPS-ie Falmierowo, która wiele lat była Kierownikiem Zespołu Terapeutycznego, która doskonale zna strukturę i środowisko Dębna, jak i Ośrodka, która zdaniem naszym daje gwarancję prawidłowego prowadzenia Domu Pomocy Społecznej. Tak zwane urlopowania, które Pan radny poruszył, jest to bardzo niebezpieczne zjawisko, albowiem zjawisko urlopowania pracownika daje mu prawo do powrotu do zakładu pracy po okresie funkcjonowania w innych strukturach. Kazus Senatora Mieczysława Augustyna, który wystąpił z informacją do Zarządu Powiatu Pilskiego, że jego miejsce pracy docelowe w wypadku niepowodzenia w wyborach parlamentarnych jest w DPS-ie Piła. Taką informację uzyskaliśmy. Czyli bez względu na zatrudnioną strukturę DPS-u Piła ten warunek urlopowania będzie musiał zostać wykonany i Pan Senator Augustyn do pracy w DPS-ie Piła ma prawo powrotu. Niekoniecznie na stanowisko Dyrektora, natomiast na równorzędne finansowo – to na pewno tak.”

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski poinformował, że „oczywiście ja nie mam nic do tego człowieka, ja go w ogóle nie znam i w związku z tym nie podważam, nie kwestionuję sposobu, czy zasadności powoływania takiej, czy innej osoby. Zapytałem tylko, czy w tym przypadku, w przypadku Domu Pomocy Społecznej obowiązuje kadencyjność, czy nie. I tylko o to zapytałem. Natomiast sprawa Pana Senatora Augustyna w tym momencie przez Pana użyta jako przykład taki trochę dla porównania, mnie w tym momencie, szczerze mówiąc, nie interesuje.”

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że będzie kontynuował, natomiast odniósł się tylko „do proponowanych przez Pana sposobów związanych z tzw. urlopowaniem pracowników. To Pan poruszył. Ja stwierdziłem, że znam jeden taki przykład w DPS-ach. Jest to akurat przykład Pana Senatora, do którego ja naprawdę nic nie mam, życzę mu sukcesów samych tylko w życiu i zdrowia przede wszystkim, bo jestem człowiekiem bardzo dobrotliwym. Dlatego też uważam, że mam nadzieję, że będzie słyszał tę moją wypowiedź i będzie miłość obopólna, na co liczę. Szanowni Państwo, *Sanepid,* remont terenu przy *Sanepidzie*. Zarząd Powiatu Pilskiego wyszedł z stanowiska, że w dobie prowadzenia przez inwestora prywatnego, dr Malinowskiego, zagospodarowania pięknego terenu i obiektu, źle by się stało, gdyby teren, który graniczy chociażby z nazewnictwa z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną, wyglądał jak Bangladesz, nie obrażając mieszkańców Bangladeszu. Dlatego też zaproponował kwotę niezbędną na tenże remont w wysokości 30 tys. zł. Natomiast jest problem natury wydatkowania tych pieniędzy. Nie możemy tego zrobić jako Powiat Pilski, bo grunt jest własnością Wojewody. Nie możemy przekazać tych pieniędzy na rzecz Stacji, ani miejscowej, powiatowej, ani wojewódzkiej, bo jest to zadanie Wojewody. I trwają metody i sposób wyłonienia możliwości wyasygnowania tych pieniędzy. Natomiast jesteśmy gotowi. My bardzo chcemy, tylko musimy znaleźć sposób na to, aby te

pieniądze przekazać, bo ten teren wymaga zagospodarowania i chyba w tym się nie różnimy, że taka potrzeba akurat jest. Podział działki przy Walki Młodych. Dotyczy to ustanowienia korytarzy drogowych i wpisania prawa przejazdu przez działki na rzecz naszych nieruchomości. Jest to uzgodnione z Gminą Piła. Z chwilą wydzielenia korytarzy drogowych te wpisy będą dokonane, czyli problem sporu prawnego na Walki Młodych się samoczynnie rozwiąże i tym samym możliwości zbycia naszych gruntów, zresztą ujętych też w budżecie powiatu pilskiego na 2015 rok się rozwiążą. Czy zdążymy? Też bardzo wątpię. Niestety jest bardzo późno, abyśmy procedury podziału działek, zatwierdzenia ich i przetargów zdołali wykonać i kolejne setki tysięcy złotych zostały zapisane, będą trudne do wykonania, jeżeli chodzi o przychody. Pan Janusz Kubiak, dezynsekcje przed rozpoczęciem… Ja wiem, że jest reszta, natomiast tak staram się, bo notowałem dość pośpiesznie. Dezynsekcja została wykonana. Mam nadzieję, że insekty czują się gorzej, niż do tej pory. I zrobiliśmy to tak zapobiegawczo w wszystkich pomieszczeniach, żeby nie było takiej możliwości. Koszt utrzymania hali sportowej w Łobżenicy został sporządzony przez Dyrektora MOW-u łobżyńskiego – Pana Bernarda Króla. Jest to koszt naprawdę bardzo oszczędny, który nie uwzględnia nawet wakatu kierownika hali. Robi to sam Dyrektor Bernard Król i tym samym Gmina Łobżenica zgadza się z tymi propozycjami naszymi i po przedstawieniu im rozliczenia, środki z gminy Łobżenica trafiają do nas na konto budżetu powiatu pilskiego. Zlecenia BHP. Czy kompleksowo? Również naszą uwagę przy arkuszach organizacyjnych szkół zwróciły cząstki etatów inspektorów BHP w poszczególnych szkołach. Suma summarum tak mało tego nie ma. Nie chcę w tej chwili strzelać, ile to jest etatów BHP. Zdaniem naszym wyłonienie jednego oświatowego, powiatowego inspektora BHP dla wszystkich placówek nawet z porównywalnym zakresem etatowym, jest korzystniejsze, niż cząstki w poszczególnych szkołach, gdzie nikt na takie fragmenty nie chce po prostu przychodzić. Jest to takie, takie trochę źle traktowane. Dlatego chcę mieć inspektora BHP z prawdziwego zdarzenia, kompleksowo obsługującego nasze placówki oświatowe. I mamy nadzieję, że nam się to uda. Jezioro Płotki jest wielkim problemem. Problemem natury sprzeczności interesów, kilku interesów społecznych i biznesowych. Przypomnę, że jest to baza płetwonurkowania firmy znanej nam, zarówno mi, jak i Państwu. Jest to kompleks wypoczynkowy letni mieszkańców Piły i nie tylko. Jest to też bardzo dobre miejsce na wędkowanie, czyli kłania się PZW, które tam prowadzi działalność wędkarsko-rybacką. Problem dotyczy wprowadzenia zarybienia jeziora Płotki obcym gatunkiem, jakim jest jesiotr. I tenże jesiotr budzi z jednej strony wielkie uznanie i radość zarówno plażowiczów, którzy z przyjemnością oglądają ogromne okazy, budzi radość płetwonurków, którzy za pan brat żyją z podwodną fauną i florą, a zwłaszcza z jesiotrem, który wręcz tuli się do nich, ale budzi też niestety niechęć osób, które twierdzą, że jesiotr ten jest przyczyną degradacji jeziora, innych gatunków tam żyjących zarówno fauny i flory i piszą stanowcze protesty i żądają działań przez Powiat Pilski w zakresie usunięcia jesiotra z jeziora. To jest bardzo bogata korespondencja. Już mówię w tej chwili skrótowo. Natomiast, aby nie prowadzić dyskusji na poziomie urzędniczym, czy literalnym, zleciliśmy za tą kwotę, którą Pan radny wymienił, ekspertyzę w Akademii Rolniczej, bodajże w Olsztynie, jednemu z wykładowców na opracowanie związane z funkcjonowaniem jesiotra w środowisku. I od tego opracowania, tejże ekspertyzy, będzie zależała odpowiedź dla grupy ekologicznej, jak będzie też zależał dalszy tryb postępowania. Do tej pory dysponujemy opracowaniami miejscowych autorytetów przyrodniczych. Natomiast okazuje się, że te autorytety miejscowe również nie potrafią swoją firmą pogodzić sprzecznych interesów. Dlatego zwróciliśmy się do podmiotu zewnętrznego, aby uniknąć podejrzeń o jakiekolwiek układy miejscowe i inne. Nie chcemy tego, dlatego tak daleko, aż Mazury nam wskazano. Temat ultrasonografu, który darem Wysokiej Rady środki przeznaczone w kwocie bodajże 100.000 zł, jak i 40-lecia Oddziału Urologicznego, który za kilka dni obchodzimy w Szpitalu Specjalistycznym w Pile. Sądzę, że

Pan Dyrektor Rafał Szuca, który dotarł na sesję, w moim imieniu udzieli odpowiedzi, tym bardziej – są to rzeczy techniczne i finansowe. Proces przetargowy prowadził Szpital, nie Powiat Pilski. Dlatego też łatwiej będzie Panu Dyrektorowi, niż mi. Program Norweski i umowy wynikające w ramach programu. Plan finansowy Funduszu Norweskiego: *Poprawa zdrowia mieszkańców powiatu pilskiego* jest tak skonstruowany, że zawiera w sobie elementy dodatków w formie umów cywilno-prawnych dla poszczególnych grup realizujących program. Czyli tym samym umowy z pielęgniarkami obsługi rejestracyjnej, tak samo z pracownikami prowadzącymi kontrakt w Starostwie Powiatowym w Pile pozwalają na dodatki pensyjne bez angażowania środków własnych powiatu pilskiego. Jest to realizowane w ramach programu norweskiego i te dodatki, no nie takie małe wcale zdaniem moim, pozwalają na to, aby w sposób płynny na dzień dzisiejszy ten program realizować. Pytanie, czy brałem udział w posiedzeniu 29 czerwca Zarządu Powiatu. Nie pamiętam. Przepraszam, nie pamiętam. Sprawdzę, odpowiem może po przerwie. Szanowni Państwo, jeżeli brało udział w głosowaniu czterech członków, to znaczy mnie nie było po prostu."

Przewodniczący Rady stwierdził, że myśli, że Pan Starosta sprawdzi w protokole dokładnie i później udzieli odpowiedzi.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że sprawdzi, czy był. Po prostu nie pamięta, sprzed dwóch miesięcy.

Przewodniczący Rady zapytał, czy potrzebna jest przerwa przed udzieleniem dalszej odpowiedzi.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski poinformował, że jeżeli Starosty nie było, to była uchwała jednogłośna. To jest jednoznaczne: „jeżeli jest nieobecny, a głosowała reszta jednogłośnie, to jest uchwała jednogłośna. Tak się interpretuje."

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że „w temacie pytania Pana radnego Kubiaka – podział działki 92/4 za chwilę sprawdzę i po przerwie odpowiem, bo musiałbym sięgnąć do akt sprawy. W temacie rodzin zastępczych i odnośnie ilości przyrostu rodzin zastępczych Pani Dyrektor udzieli za chwilę odpowiedzi, bo nie jestem na bieżąco z cyfrą mówiącą o ilości rodzin zastępczych, jaka jest na dzisiaj i jaka w ostatnich dniach uległa zwiększeniu. Kruszki – Kijaszkowo, Pan Starosta Stefan Piechocki za chwilę udzieli odpowiedzi. Tak mniej więcej wszystko, Panie Przewodniczący."

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że chciałby ustosunkować się do wypowiedzi Pana Starosty. „Panie Starosto, wykreślenie inwestycji budowa hali sportowej, czyli zabranie całego miliona złotych, niepozostawienie ani złotówki na opracowanie dokumentacji, na zrobienie projektu, na uzyskanie pozwoleń, rozumiem, gdyby Pan zostawił 200 tysięcy na zrobienie dokumentacji do projektu, nie wstrzymywałoby ani inwestycji, a dawałoby nam szansę w przyszłym roku na pozyskanie dodatkowych środków z takich źródeł jak Totalizator Sportowy, jak Ministerstwo Sportu, czy inne fundusze, np. Fundusz Ochrony Środowiska przy konstruowaniu projektu na temat ekologicznego ogrzewania, czy pozyskiwania ciepłej wody do łazienek. W związku z powyższym, że jest cały projekt wyrzucony, wstrzymujemy całkowicie o cały rok działania zmierzające do wybudowania tej hali."

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski odniósł się do drogi Kruszki – Kijaszkowo, bo padały pytania. Poinformował: „Postaram się wyjaśnić sytuację, z jaką dzisiaj mamy do

czynienia. Państwo pamiętacie, że Kruszki – Kijaszkowo to sztandarowa inwestycja powiatu pilskiego w momencie powstawania. Ja nie jeździłem do Łobżenicy, ja nie obiecywałem tej drogi. Takie działania były. I myślę, że poprzednie Zarządy z tym też miały problem, jak postąpić. Po prostu szukaliśmy rozwiązań, pozyskania środków zewnętrznych. Nie ukrywam, że w rozdaniu 2015-2020 zajarzyła się lampka z Programu Obszarów Wiejskich, gdzie można pozyskać środki na budowę dróg lokalnych, gdzie się przekształca nawierzchnie dróg polnych na asfaltową. Za to są dodatkowe punktowane punkty. Można pozyskać 60% kosztów inwestycji do 3,5 miliona kwoty maksymalnej. Dlatego działania tego Zarządu idą w tym kierunku, żeby pozyskać, spróbować na tą drogę, bo w innej formie ta droga jak gdyby się nie mieści. Musimy tutaj jasno i wyraźnie powiedzieć, że w ramach Narodowego Programu Odbudowy Dróg ta droga się nie zmieści, bo nie wypunktujemy ją pod względem punktów, żeby uzyskać dotację. Jest próba, jeżeli ona się uda, będzie realizowana. Takie jest moje odczucie i to jest propozycja, bo na tą drogę, proszę Państwa, mamy kompletną dokumentację. Trzeba przypomnieć o tym, że Gminy robiły podziały geodezyjne, przekazywały grunty. Powiat dokumentacyjnie jest przygotowany, żeby ten wniosek złożyć, a czekamy tylko na datę uruchomienia programu. Taka jest rzeczywistość, żeby tą drogę zgłosić do programu. I myślę, że jeżeli myślimy wszyscy podobnie, że środki pozyskane to jest podwójna korzyść dla powiatu i tak, w takim kierunku ja tutaj akurat proponuję to rozwiązanie. Chciałem Państwu powiedzieć przy okazji dróg, Kruszki – Kijaszkowo, że chcemy zgłosić trzy inwestycje do budowy w przyszłym roku. Dwa do Narodowego Programu, jedna do Programu Obszarów Wiejskich. Chciałem też podkreślić, że takie możliwości się tworzą też z tego powodu, że jestem po rozmowie z Prezydentem Miasta Piły, z którym uzgodniłem, że w przyszłym roku, ze względu na dużą modernizację dróg: Wawelska i Walki Młodych, że one będą wykonywane w ramach spec ustawy, gdzie my musimy wykupić pewne grunty pod tworzenie tych inwestycji, przekazujemy Miastu milion złotych i Miasto odstępuje od wspólnych inwestycji na terenie Miasta Piły. To są rozmowy, które dały skutek taki z Prezydentem Miasta i uzgodniliśmy, że, bo cały czas propozycja ze strony Powiatu wypływała w kierunku ulicy Kamiennej, Prezydent stwierdził, że ulica Kamienna będzie gotowa do inwestycji w roku 2017 i w 2017 prawdopodobnie dogadamy się, żeby tą inwestycję wspólnie projektować. Takie są moje i Zarządu kierunki działania, myślę, że słuszne, bo możemy pozyskać w przyszłym roku kwotę rzędu 6-7 milionów, a po swojej tylko mieć 2 miliony. To chyba jest korzyść dla powiatu pilskiego. Nie będę tutaj komentował, czy ta droga jest słuszna, czy niesłuszna. Ona cały czas była w planach, ona cały czas była w rozważaniach Zarządów poprzednich, ona była momentami wstrzymywana, bo nie było możliwości pozyskania środków. Teraz jest taka okazja i trzeba rękę otworzyć i uzyskać dofinansowanie. Jeżeli ono będzie, będziemy to zadanie realizowali."

Radny – Pan Marian Martenka stwierdził: „Panie Starosto, skoro Pan mówił o historii powstania tej drogi, no to myślę, że dobrze Pan trafił, gdyż rzeczywiście obwodnica północna i jej koncepcja to plany od pierwszej kadencji Rady Powiatu, od kadencji, w której również uczestniczyłem i te projekty powstawały, ale czym innym jest projekt z tamtej kadencji, a czym innym są konkretne rozwiązania, jakie w tej chwili padają. To, o czym mówi Pan dzisiaj, Panie Starosto, to powinno chyba być powiedziane wcześniej nam radnym na Komisjach. Powinniśmy o tym wcześniej wiedzieć, bo generalnie ani słowa na ten temat nie padło we wcześniejszych dyskusjach. Moje pytanie dotyczyło głównie tego, w jaki sposób dochodzi się do podejmowania takich decyzji. Gdyby nie dzisiejsze pytanie, prawdopodobnie podjęlibyśmy decyzję o budowie tej drogi bez słowa dyskusji i nawet takiej informacji, jaką Pan dzisiaj przedstawił. To jest forma ignorancji wobec radnych. I to chciałem po prostu, temu się chciałem po prostu sprzeciwić. Natomiast moje pytanie jeszcze jest drugie w tym kontekście. Przez poprzednie wszystkie kadencje, a tutaj sporo radnych w tamtej kadencji nie

było, więc nie musi wiedzieć, jakie dyskusje były w poprzednich Zarządach na temat drogi Kruszki – Kijaszkowo, ale też padały wówczas tego typu pytania, jak skrócić drogę z Łobżenicy do Piły. W kontekście tej drogi, czy są plany połączenia i przebudowy tych dróg w ramach wcześniej jak wspomnianej obwodnicy północnej, bo to jest fragment tylko tej drogi. To jest fragment tylko tej drogi. Wymaga też naprawy cała reszta. To jest jakby druga część pytania. Ale główna to ta, że nie uzgadnialiście Państwo tego z nikim i nie tłumaczyliście nikomu, w jaki sposób ta droga będzie finansowana i dlaczego w ogóle jest wprowadzana. Uważam, że to jest, że to jest … Tak nie powinno być. Absolutnie nie powinno być. To Rada Powiatu podejmuje decyzje o tym, jakie drogi i dlaczego, Komisje i Komisja, Komisja Budżetu, jakie drogi, w jakiej kolejności i dlaczego i jakie środki na to trzeba wydawać. A to, tego Państwo nie dopełniliście i głównie o to mi chodziło w tym pytaniu."

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że w zasadzie chciał się ustosunkować do konieczności zrobienia tej drogi. „Same zrobienie tej drogi na odcinku Kruszki – Kijaszkowo nic nam nie daje kompletnie. Ona nikogo nie uszczęśliwia nic. Ona ma sens wtedy, kiedy cała droga z Łobżenicy poprzez Kruszki – Kijaszkowo – Zelgniewo do Piły będzie zrobiona. Wtedy ona ma sens, a wiemy, że jeszcze na tym odcinku jest kawałek drogi, który jest, kawałek terenu, który jest własnością terenu powiatu złotowskiego i też on musi, czy też gminy Krajenka, i też będzie musiał być naprawiony, bo też jest w tragicznym stanie."

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski wyraził zdanie, „że toczymy akademicką szkołę demokracji. Ja rozumiem kolegów, że tak jest, radni dowiadują się w pewnym etapie o pewnych planach Zarządu, bo taka jest procedura działania samorządu powiatowego w postaci struktur, które się tworzą. Główne zarysy i plany powstają w układzie Zarządu. Zresztą koledzy byli w Zarządzie i wiedzą o tym. Ja myślę, że jeżeli mówimy o obwodnicy, o której Państwo wspominają, to trzeba przyznać, że wszyscy o tym myślimy. Myślę, że to nie jest tylko ten element, ale wiele elementów. Ja chylę czoła ku Tomaszowi Bugajskiemu, któremu udało się scalić projekt poprzedniej obwodnicy, bo ona też była elementami. Ona też nie była w całości, o której Wy mówicie, bo jak się planuje obwodnicę w całości, to trzeba mówić o środkach, jakie tam są potrzebne i trzeba mówić, żeby taką obwodnicę zrobić, to dzisiaj potrzeba następne 70-80 milionów wyłożyć. Takich środków na razie dzisiaj nie mamy, więc próbujemy to elementami realizować. Ja nie ukrywam, że jestem też po rozmowie z Prezydentem, że jesteśmy zainteresowani wspólnie z Prezydentem budową drogi do Zelgniewa, bo to jest element Płotków, to jest kąpielisko, które bardzo zadawala Prezydenta i ja mówię, że ja ewentualnie wejdę w drogę na Płotki, a Prezydent wejdzie w ścieżkę pieszo, zrobi ścieżkę pieszo-rowerową w ramach Narodowego Programu. O tym też rozmawiamy. To są rzeczy, o których my przykładowo w układach sfery Zarządu i innych rozmawiamy i wiemy. No trudno jest dzisiaj mi sprzedawać informację, która jest niepewna, która jest nierealna. Bo nie będę mówił, że mam obwodnicę drugą w planach, gdy ona nie spina mi się z żadnych względów ekonomicznie, nie ma środków na to, żeby pozyskać, więc robimy elementy. Cały czas śledzimy środki z 2015-2020, bo to też jest nasze główne zadanie – pozyskiwanie środków zewnętrznych. I jeżeliby tam się zapaliło światełko, to jesteśmy w stanie takie realia wprowadzić. Dzisiaj mówimy o realiach, mówię o Programie Obszarów Wiejskich, bo to jest coś nowego. W ramach Programów Obszarów Wiejskich nie było dróg, nie było żadnych dróg w żadnych elementach poprzednich rozdań. Teraz pojawiło się to światełko 3,5, 3,5 miliona i już dlatego szybko reagujemy, chcemy tą drogę wpuścić. I być może, że to będzie jedyne światełko, bo te 3,5 miliona jest na okres 5 lat. My możemy to w ciągu jednego roku uzyskać tych środków. Nawet będzie taka sytuacja, proszę Państwa, że będzie tylko jeden konkurs. Nie będzie następnych, bo nie będzie więcej środków na tym Programie Obszarów Wiejskich. Ale też planujemy do Narodowego Programu Budowy Dróg

i tu rozmawiamy i z Prezydentem, bo wiele interesów nas łączy, a wiele interesów nas dzieli. Ale też mówimy o Zelgniewie, Płotkach itd. Bo to też jest ważne. Jest ulica Kamienna, jest wiele dróg na terenie powiatu, które się też łapią w ramach Narodowego Programu i w przyszłym roku takie dwie drogi zgłaszamy. Jest to Dobrzyca, jest Tarnowo – wieś o bardzo dużych potrzebach rybackich. I to idzie też udokumentować, bo to możemy ścieżkę rowerową z *Lasami* zrobić, które nam wypunktuje i da nam dodatkowe środki na to. I myślę, że jesteśmy przygotowani w systemie drogowym na to, żeby środki pozyskiwać. Na pewno będziemy się różnili, którą drogę wybrać, bo to zawsze było i będzie. Zawsze było i będzie. Każdy z nas ma inne poglądy pod względem, czy ta jest pilniejsza, czy ta jest pilniejsza. Ja patrzę na to, jak najszybciej pozyskać środki, jak najlepiej wypunktować inwestycję, żeby te środki pozyskać. Bo nie jest problem zrobienia wniosku, ale zrobić wniosek pozytywny, który da nam środki do pozyskania."

Radny – Pan Marian Martenka stwierdził: „Panie Starosto, ja rozumiem, co Pan do mnie mówi, że Pan jest od tego, żeby szukać środki i rozmawiać na rzecz rozwoju, natomiast tu jest sytuacja, gdzie te środki są już zadysponowane. Tutaj jest decyzja o wpisaniu tej inwestycji do Wieloletniej Prognozy, ale wcześniej nas się o tym nie informuje. Chcę po prostu, żeby Pan w odpowiednim momencie, Panie Starosto, informował Radę o planach Zarządu. I od początku do końca taka była intencja mojego pytania."

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że nie skończył swojej wypowiedzi odpowiadając na interpelacje. „Kontynuuję w takim razie po dyskusji Kruszki – Kijaszkowo. Zasady udzielania dotacji na zabytki. Powiat Pilski do tej pory dwukrotnie udzielił wsparcia finansowego na obiekty zabytkowe. Dotyczyło to Sanktuarium w Skrzatuszu i Górce Klasztornej. Dwa takie wsparcia finansowe w kwotach kilkudziesięciu tysięcy złotych zostały przekazane, co nie znaczy, że te zasady są gdzieś określone. My ich po prostu nie mamy. Zwraca się do nas… Chciałem powiedzieć szerzej, bo pytania są z szerszego grona. Zastanawiam się teraz, administratorzy, właściciele, zarządcy zabytków, zarówno nekropolii, świątyń, zarówno właściciele dworków, pałaców, pytaniem o wsparcie powiatu na ratowanie, rewitalizację obiektów zabytkowych. I bardzo trudno jest nam mówić, że czegoś takiego nie posiadamy, stąd potrzeba wywołania dyskusji, potrzeba określenia zasad finansowania i potrzeba, według mnie, wspierania tego rodzaju inicjatyw, bo my przeminiemy, nie będziemy radnymi, Starostami, natomiast ślad po nas gdzieś tam zostanie. I chwała Wam za wsparcie Skrzatusza i Górki Klasztornej. Obiekty te służą wiernym, mam nadzieję, że inne również. Po ustaleniu zasad będą uzyskiwały tą pomoc. Oczywiście znacznie mniejszą, ale jakakolwiek pomoc będzie mile widziana. Działka 92/4, pozwolę sobie odczytać moje pismo w tym temacie". Następnie odczytał pismo w tej sprawie, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Stwierdził: „To jest całość. Pytanie o nakłady remontowe, o zakupy wyposażeniowe szkół. Pozwolę sobie zająć Państwu 3-4 minuty. Literalnie Państwu zacytuję, co się dzieje w wakacjach, co się działo w kończącym się okresie kanikuł. I tak: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. Hipolita Cegielskiego w Pile – remont kotłowni gazowej: 118.600 zł; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 im. Komisji Edukacji Narodowej w Pile – remont sal lekcyjnych: 3.000, ponad 3.000 zł. Zaokrąglam, bo to jest bez sensu, czytanie końcówek. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 w Pile – wymiana wykładzin: 4.000 zł, wymiana nawierzchni z trawy na polach bramkowych na stadionie: 1.500 zł; Zespół Szkół Ekonomicznych w Pile – wymiana drzwi wejściowych do budynku internatu: 25.000 zł; Zespół Szkół Gastronomicznych w Pile – remont korytarza i piwnicy wraz z instalacjami: koszt 67.000 zł; Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Pile – remont wejścia głównego i portierni: 17.000 zł, położenie płytek podłogowych w przedsionku i innych części wejścia głównego: 2.700 zł, remont sal lekcyjnych: 1.200; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im.

Tadeusza Kościuszki w Łobżenicy – adaptacja trzech pomieszczeń na potrzeby Szkoły Specjalnej: 112.000 zł; Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wyrzysku – wymiana okien połaciowych: 5.800 zł, remont dachu: 1.000 zł; Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Marii Grzegorzewskiej w Pile: przygotowanie dokumentacji projektowej, kosztorysu na zagospodarowanie terenu Specjalnego Ośrodka: 24.000 zł; Powiatowe Centrum Edukacji w Pile – wykonanie posadzki w pracowni obrabiarek: 64.000 zł, wymiana instalacji elektrycznej: 2.000 zł. Łączny koszt zadań wynosi 447.000 zł. Informacja z przyznania dodatkowych środków finansowych na zakup pomocy dydaktycznych w szkołach, placówkach oświatowych, zgodnie z Państwa uchwałą nr VII/64/2015 – I LO: 13.000, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1: 27.000, Ponadgimnazjalnych Nr 2: 13.000; Nr 3: 45.000; Zespół Szkół Ekonomicznych: 29.000; Gastronomicznych: 37.000; Staszica: 13; Tadeusza Kościuszki w Łobżenicy: 10; CKZiU Wyrzysk: 9; PCE Piła: 93.000. Łącznie 375.000 zł. Taki jest stan zaawansowania, jeżeli chodzi o remonty i pracę i środki, jakie zostały poprzydzielane na poszczególne placówki oświatowe. Ultrasonograf – jest Pan Dyrektor Szuca. Rodziny Zastępcze – jest Pani Dyrektor Anna Szarzyńska. Jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, udzieli głosu osobom przeze mnie wskazanym, będę Panu Przewodniczącemu bardzo wdzięczny."

Radny – Pan Jerzy Wiesiołek poinformował, że chciałby się króciutko odnieść do wspomnianej tutaj debaty dróg. „Chcę powiedzieć, że w tym powiecie wiele było opracowanych Strategii i w takiej Strategii jednej z 2006-2010 było zapisane, że najwięcej dróg i najgorsze są na gminie Szydłowo. Na dzień dzisiejszy wybudowano obwodnicę południową. Mówiono, że się przejdzie na Szydłowo. W tej chwili się martwicie w dalszym ciągu o obwodnicę północną. Czyżby Szydłowo się nic nie należało? Czyżby był to dalszy podział degradacji, wycięcia tego Szydłowa z powiatu pilskiego? Tylko tyle. Nie pamiętacie o tym. Dziękuję."

Pan Rafał Szuca – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Pile odniósł się do tematu dotyczącego zakupu ultrasonografu. Poinformował, że „chodzi o dotację Starostwa Powiatowego w wysokości 100.000 zł na zakup ultrasonografu do Szpitala Specjalistycznego. Związane jest to z Oddziałem Urologicznym. Procedura przetargowa jest wdrożona, środki do rozliczenia są do 15 grudnia, natomiast we wrześniu ten zakup będzie zrealizowany i najprawdopodobniej, jeżeli oczywiście ten przetarg przebiegnie bez odwołań, bez innych incydentów. Także jest tworzona już w tej chwili specyfikacja, były przetestowane różnego typu aparaty, no i czekamy na rozstrzygnięcie."

Radny – Pan Marian Martenka zwrócił się do Pana radnego Jerzego Wiesiołka – Członka Zarządu Powiatu w Pile: „To przecież Pan jest Członkiem Zarządu i właśnie o tym, o czym mówiłem w dyskusji nad tym, co jest bardziej potrzebne, czy być może drogi w Szydłowie, czy właśnie ta droga powinna być przedmiotem dyskusji, o którą dobijam się tutaj. I proszę nie mówić, że my płaczemy nad jakąś drogą. My uważamy, że nie odbyła się rzeczowa dyskusja nad tym, które z dróg są ważniejsze. I to idzie w kierunku tym, o którym Pan tutaj mówi, ale to Pan jest członkiem Zarządu, Pan proponuje, Pan zaproponował budowę tej drogi Kruszek – Kijaszkowo, bo to Zarząd zaproponował. Pan jest jego elementem."

Pani Anna Szarzyńska – Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pile odpowiadając na pytanie Pani radnej poinformowała, że „dwójka dzieci natychmiastowo, zgodnie z postanowieniem Sądu, a więc tu była interwencja, została umieszczona w powiecie próchnickim. Zgodnie z ustawą *o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej*, Powiat Pilski zobowiązany jest ponosić wszelkie koszty na dzieci, które są umieszczone w tej rodzinie zastępczej zawodowej proporcjonalnie na ilość naszych dzieci. Jeżeli chodzi o ilość

rodzin zastępczych w powiecie pilskim, jest to bardzo podobna ilość rodzin, co była w roku 2014. Jest to zmienna liczba, ponieważ w miesiącu, w każdym miesiącu coś się dzieje, a więc są rodziny zawiązywane, albo są rozwiązywane, utworzone. Nawet w tej chwili, w tej chwili trwa interwencja, kiedy szukamy placówki lub rodziny zastępczej dla 14-latki, która natychmiastowo również musi być umieszczona. Więc codziennie jest to liczba 190-200 w zależności, jaki to miesiąc i jaki dzień i co postanowi Sąd."

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski stwierdził: „Ja może tak dla wychłodzenia atmosfery powiem tak, że kolega, członek Zarządu jest bardzo aktywny, bo w tych planach, które mamy są dwie drogi w gminie Szydłowo. W tej najgorszej pod względem jakości dróg, także przygotowujemy dwa projekty: Dobrzyniewo i Tarnowo, także myślę, że spokojnie. Ale chciałem też uspokoić Państwa, że to nie wszystkie inwestycje, które będą robione prawdopodobnie w przyszłym rok. Na temat budżetu będziemy rozmawiali. Tu mówimy o inwestycjach typowo sięgających po środki, a zawsze też musimy mówić o tym, że muszą być i inne środki na nakładki, na bieżące utrzymanie i inne rzeczy. Myślę, że ta dyskusja spowoduje to, że będziemy do Państwa się zwracali i rozmawiali o tym, co jest najpilniejsze w przyszłym roku. Dziękuję. Postaram się kolego mówić wyraźniej i jestem taki spokojniejszy, jak kolega mi zwróci uwagę."

Pan Eligiusz Komarowski – Członek Zarządu Powiatu w Pile poinformował, że odpowiada na pytanie Pana radnego Sulimy, dlaczego na banerach pojawiła się jego twarz. „Może zacznę tak – gdyby decydowało kryterium urody, no to pewnie do Pana pierwszego bym się zgłosił. Byłby Pan z całą pewnością twarzą. No niestety nie decydowało to kryterium. Niestety decydowało kryterium dochodowe, kosztowe. Padły nawet takie pomysły, żeby zatrudnić do tej kampanii, przecież w każdej kampanii reklamowej ważna jest efektywność, szczególnie w tak szczytnym celu, jakim jest profilaktyka. Bo myślę, że tutaj nie musimy się rozwodzić nad tą kwestią i nie muszę jej rozwijać. Mamy chyba wszyscy jasność w tej sprawie. Oczywiście padały pomysły, że można by zatrudnić aktorów, na przykład Małgorzatę Foremniak i Artura Żmijewskiego z serialu: *Na dobre i na złe*. Na pewno byłaby efektywniejsza reklama. Być może nawet George'a Clooney'a z kultowego *Ostrego dyżuru*. No niestety ani Fundusz Norweski z całą pewnością nie przeznaczyłby takich apanaży, dlatego uzgodniliśmy w własnym gronie Starosty i Wicestarosty, że wystąpimy my. Każdy z nas niejako łapie się, przysłowiowo mówiąc, w zakres chociażby wiekowy tego programu. Oczywiście pojawiła się też jedna kobieta, bo nikt z nas nie chciał reklamować badań profilaktycznych w kierunku nowotworu sutka. No to jest też chyba oczywiste, prawda, że mogłoby to być takie dwuznaczne? Padło też, oczywiście Powiat Pilski nie zapłacił za naszą nazwijmy to rolę, za nasze role żadnej złotówki. Na tych banerach, nie tylko zresztą na banerach, bo na materiałach i filmowych i spotach radiowych, wystąpiliśmy oczywiście charytatywnie. Uznaliśmy, że mamy też do tego prawo jako członkowie Zarządu, czy osoby zasiadające w organach tutaj władz powiatowych. Czy będzie to reklama skuteczna? Domniemywam, że tak. Dlaczego tak sądzę? I to niejako też w kontekst Pańskiego drugiego pytania, czy ja płaciłem za to, czy środki publiczne. Akurat za to nie, ale mogę Panu oczywiście, moja skromność nie pozwala mi na to, żeby tu w tym momencie mówić z mównicy, ile przeznaczyłem środków prywatnych na reklamę tak szczytnego celu, ale jestem skłonny dosłownie nawet wyjść w tej chwili i Panu pokazać to, dokument i myślę, że Pan nie będzie miał żadnych wątpliwości, Panie radny, że takowe działania typowo prywatne podejmowałem. Owszem też, ale nie konkretnie w tym zagadnieniu, o które Pan pyta. Mam tylko nadzieję, że nawet jeżeli Pan gdzieś zobaczy baner z moją twarzą, Pana zmysł estetyczny aż tak bardzo nie ucierpi. Dlaczego tak sądzę? Dlaczego mam taką nadzieję? Między innymi dlatego, że na jednym z portali społecznościowych umieściłem podobną

reklamę ze swoją podobizną oczywiście tego programu. No dotarła ona do przeszło 40.000 ludzi. Przeszło 400 osób, w większości znaczących mieszkańców naszego powiatu, udostępniło ten post, więc myślę, że tutaj jakichś takich podstaw, jakiś wielkich obaw nie muszę mieć. To może tyle. Podsumowując, wszystko było zgodne z prawem, lege artis, na wszystko mieliśmy stosowne zgody, przede wszystkim Funduszu. I to tyle może w tym temacie."

Radny – Pan Kazimierz Sulima stwierdził: „Szanowny Panie, ja myślę, że nie o to pytałem, ponieważ ja uważam, że pieniądze, które są, bo znam akurat ten program, pracowałem nad jego przygotowaniem i wdrożeniem, są tam pieniądze przeznaczone na reklamę. Z tym, że ta reklama powinna promować program, a nie Członka Zarządu, czy Starostę, którzy ze służbą zdrowia nie mają nic wspólnego. Tam trzeba reklamować konieczność badania ludzi z terenu powiatu pilskiego, by dokonywali badań prostaty, badania raka płuc, badania raka piersi, a nie robić sobie kampanię dla siebie. Tylko tyle, uważam. A jeżeli był casting na to, no to gratuluję, że Pan wygrał."

Pan Eligiusz Komarowski – Członek Zarządu Powiatu w Pile przyznał, że nie wie nawet jak się odnieść do słów radnego, bo dla wszystkich, którzy z uwagą, bez jakichś wewnętrznych pobudek, żeby tu nie powiedzieć zacietrzewienia, postrzegają, oglądają te banery, materiały filmowe, słuchają spotów radiowych, dla nich jest jednoznaczne, że jest tam mowa właśnie o programach. Co ważne, właśnie Fundusz Norweski w takiej, a nie w innej formie to zaakceptował. „Więc, Panie radny, no jeżeli ma Pan jakieś wątpliwości, proszę, nie wiem, uprzejmie informuję, żeby nie użyć mocniejszych słów, napisać gdzie trzeba. Zawsze można to zweryfikować. Prawda? Ja myślę, że w tym momencie, no jeżeli Pan sobie życzy, no mogę dalej argumenty, ale nie chcę tutaj robić przedstawienia. Myślę, że w tym momencie możemy zakończyć, ale oczywiście pozostaję tu i jestem do Pana dyspozycji."

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski stwierdził, że nie odnosi się do dyskusji, bo starał się, aby jego obecność w Funduszu Norweskim była przyjęta przez odbiorców w sposób zrozumiały, czytelny. „To, że jestem chwilowo Starostą, przepraszam, może się to zmieni niedługo, i też informuję, że nigdzie nie kandyduję, także ta moja reklama jest całkowicie gratisowa dla powiatu pilskiego. Szanowni Państwo, parę słów o funduszach, środkach, bo Pan Starosta Piechocki zaczął temat związany z drogownictwem, transportem. Informacja bardzo istotna dla telewidzów, słuchaczy, związana z przeznaczeniem przez Województwo Wielkopolskie niebagatelnej kwoty 650 milionów zł na budowę, modernizację połączenia kolejowego Piła – Poznań. Długo oczekiwana informacja, pewne pieniądze, pewna inwestycja. Sądzę, że uraduje to wielu odbiorców tych połączeń, bo jest to istotna rzecz dla województwa, a tym bardziej dla subregionu pilskiego. Drogownictwo, pieniądze, pozyskania w zakresie struktur drogownictwa powiatowego będą bardzo trudne, ale możliwe. Związane są one z przeznaczeniem kwoty 220 mln EURO na program dróg Województwa Wielkopolskiego. Jest to 85% kwoty uzyskanej w ramach WRPO. Do tego trzeba odłożyć 15% środków wkładu własnego. Minusować trzeba ZIT-y, OSI w wysokości około 30 mln. Natomiast z tejże puli finansowej możemy spodziewać się również remontu kilku ważnych dróg wojewódzkich. Nie chcę ich w tej chwili wskazywać, ponieważ trwa kończenie Strategii Drogowej Województwa Wielkopolskiego. Mam nadzieję, że nasze starania pozwolą na to, że kilka dróg wojewódzkich na naszym terenie zostanie tam również ujętych. Na drogi powiatowe trafi również kwota niebagatelna, bo rzędu 30 mln EURO. I nasze starania, powiem tak, bez względu, jakie to będą drogi, byleby były w powiecie pilskim. To i tak będzie sukces tego wszystkiego. A jeżeli będą, to sądzę, że ci, którzy będą korzystać,

podziękują Państwu. Natomiast to, że taka, czy inna się znajduje w obecnym wykazie i naszych staraniach – taka sytuacja.”

Przewodniczący Rady przypomniał radnym, że są w punkcie *Informacja z pracy Zarządu* i tylko w tym temacie zezwolę na dalszą dyskusję i zadawanie pytań. Jeżeli będzie to wykraczało, po prostu będzie przerywał. Poprosił, żeby się do tego ustosunkować.

Radny – Pan Kazimierz Sulima stwierdził: „Panie Komarowski, uwzględniając Pana skromność i moją skromność, proponuję, żeby Pan wycofał się z tej reklamy i nie będzie na ten temat dyskusji.”

Radny – Pan Marian Martenka poinformował, że „zgodnie z tym, co Pan Przewodniczący mówi, nie uzyskałem odpowiedzi na dwa moje pytania. Mianowicie pierwsze dotyczy aneksu, który, nad którym dyskutował Zarząd 5 sierpnia między, aneksu dotyczący zarządzania drogami powiatowymi w granicach miasta Piły. Ja pytałem, czego dotyczył aneks i czy taki aneks zawarto. To jest jedno pytanie oraz drugie dotyczące wynajmu nieruchomości, który wykaz został tutaj przedstawiony i czy te nieruchomości zostały wydzierżawione. Mówię tutaj o Wojska Polskiego.”

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że chciał właśnie wrócić do wynajmu pomieszczeń przy ul. Wojska Polskiego 49. „I jeżeli Pan Starosta zechce – chciałbym powiedzieć – jak wygląda sytuacja między Pocztą, a właśnie Starostwem też na Wojska Polskiego z tym pomieszczeniem.”

Pan Eligiusz Komarowski – Członek Zarządu Powiatu w Pile stwierdził: „Pan mi proponuje wycofanie się ze szczytnej inicjatywy reklamowania tak szczytnego celu, tak szczytnej inicjatywy. Ja mówię wprost – nie, nie dostosuję się do tego. Panu natomiast proponuję więcej uśmiechu, więcej życzliwości, więcej obiektywizmu. To naprawdę nic nie kosztuje, a będzie Pan się, myślę, czuł na pewno nie gorzej, a przypuszczam, że lepiej.”

Przewodniczący Rady stwierdził, że „Panowie chyba nie słyszeli, o co apelowałem przed chwilą”. Poprosił o nie podejmowanie już tych tematów.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że „temat Poczty i budynku Wojska Polskiego – odpowie Pani Dyrektor Danuta Zasada, na jakim etapie jest próba wynajmu tejże nieruchomości oraz próba rozstrzygnięcia sądowego z Pocztą przy Wojska Polskiego. Natomiast kwestia aneksu. Pan Starosta Stefan Piechocki w swojej wypowiedzi częściowo zawarł tą odpowiedź. Aneks dotyczy środków, które Powiat Pilski przeznaczyć by musiał na wykup gruntów z nieruchomości, będących własnością Gminy Piła, na inwestycje Walki Młodych. Czyli musimy my wykupywać grunty pod pas drogi powiatowej od Gminy Piła. Ponieważ są to środki znaczne, uzgodniliśmy z Panem Prezydentem i zawarliśmy aneks, który został podpisany, iż w ramach środków na inwestycje, które z 2007 roku corocznie milion złotych przeznaczamy, środki te, w tej kwocie i nie większej, będą przeznaczane na wykup gruntów od Gminy Piła. Czyli my im płacimy za grunty, mają dochody, mogą tworzyć własne wydatki drogowe. My przez to nie zwiększamy naszych wydatków drogowych na ten wykup. Milion złotych rocznie – taki jest limit wykupu gruntu od Gminy Piła. To jest aneks.”

Przewodniczący Rady powitał Pana Stanisława Kalembę – Posła na Sejm RP, który przybył na sesję Rady Powiatu.

Pani Danuta Zasada – Dyrektor Wydziału Nieruchomości poinformowała, że jeżeli chodzi o budynek przy al. Wojska Polskiego 36, potocznie budynek, który faktycznie w części zajmuje Poczta, Zarząd Powiatu ogłosił wykaz udziału w tej nieruchomości z przeznaczeniem do oddania w najem i w określonym terminie nie wpłynęła żadna oferta pisemna na wynajem tej nieruchomości. Niemniej chciałaby jeszcze poinformować, że na budynku umieszczone zostało duże ogłoszenie, co skutkuje tym, że praktycznie raz w tygodniu pokazujemy te nieruchomości, pomieszczenia. Jest parę podmiotów zainteresowanych, niemniej żadna oferta pisemna do dnia dzisiejszego nie wpłynęła. Jeśli chodzi o zniesienie współwłasności i rozdzielenie tych pomieszczeń pomiędzy Pocztą, a Powiatem, to Zarząd Powiatu wniósł do Sądu wniosek o zniesienie współwłasności i postępowanie jest w toku.

Radny – Pan Marian Martenka zapytał Pana Starostę o to, czy dobrze to zrozumiał, co tłumaczył w aneksie, czy ten milion złotych to są środki przeznaczone i na wykup i na pozostałe inwestycje. Zapytał, czy to jest tak.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że milion złotych, który był zapisany w porozumieniu z 2007 roku pozostaje milionem złotych. Natomiast w ramach tego miliona, nie będziemy go przekazywać sukcesywnie na inwestycje, tylko zapłacimy za grunty Gminy Piła, podlegające wykupowi w pasie drogi powiatowej, odszkodowanie. To jest wciąż ten sam milion.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski poinformował, że chciałby uściślić, że w ramach uzgodnień z Prezydentem ten milion złotych, to są kwoty, które Prezydent zaakceptował i to jest jak gdyby wkład „nasz" w inwestycje ul. Wawelskiej, czy Walki Młodych, bo ta inwestycja będzie robiona w ramach rewitalizacji strefy poprzemysłowej. Tam są pozyskiwane środki zewnętrzne i Prezydentowi bardzo zależy, żeby „nie złamać czasu", więc wchodzi spec ustawa i z tego względu są zobowiązania wykupu. I tutaj są uzgodnienia między Prezydentem, a Zarządem Powiatu, które mówią, że w taki sposób to „uzgadniamy".

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła *Informację* wynikiem głosowania: 16 radnych za, 2 – przeciwnych, 5 – wstrzymujących się (głosowało 23 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 4
Sprawozdanie Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Poznań – Zespół Doradczy w powiecie pilskim z działalności doradczej w 2014 r.

Przewodniczący Rady poinformował, że na sesję został zaproszony Pan Marcin Baumgart – Kierownik Zespołu. Następnie poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Przewodniczącą Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska o przedstawienie opinii w tej sprawie.

Pani Agnieszka Mrotek – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska poinformowała, że Komisja zaopiniowała *Sprawozdanie* pozytywnie jednogłośnie.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski poinformował, że na Zarządzie szczegółowo odnosili się do Sprawozdania Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Chciałby podkreślić, że Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego na terenie powiatu pilskiego działa bardzo sprawnie, zajmuje się wieloma dziedzinami życia i produkcyjno-rolniczego i społecznego, uczestniczy we wszystkich przedsięwzięciach, które się toczą na terenie powiatu w sferze rolniczej. Wyraził zdanie, że cały czas jest niedoceniany przez sferę jak gdyby rządową, bo nie ukrywa, że dochody, płace, które funkcjonują w Ośrodku Doradztwa Rolniczego, są bardzo niskie (określiłby to – głodowe). Należałoby robić wiele wysiłku, żeby docenić tą trudną rolę, a chciał podkreślić, że w Ośrodku Doradztwa Rolniczego pracują ludzie z ogromnym doświadczeniem i w zasadzie to wykonują tą pracę w większości z tego, że lubią to robić i muszą dorabiać projektami w sferze rolniczej. I to jest takie, w jego odczuciu, nieadekwatne do tego, bo mogliby się oddać sercem większym współpracy w środowiskach rolniczych, a spędzają wiele czasu nad projektami. Uznał, że należy pochwalić tutaj Kierownika i współpracę w sferze miasta Piły, bo korso kwiatowe, czy wystawa rolnicza była wspólnie organizowana z Miastem. Ośrodek stara się też wgłębić w środowisko miejskie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Sprawozdania*.

Rada przyjęła *Sprawozdanie* wynikiem głosowania: 20 radnych za, 3 – wstrzymujących się (głosowało 23 radnych).

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 5
Informacja z działalności Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Poznaniu na terenie powiatu pilskiego za 2014 rok.

Przewodniczący Rady poinformował, że na sesję został zaproszony Pan Janusz Tymiński – Kierownik Oddziału. Następnie poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Przewodniczącą Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska o przedstawienie opinii w tej sprawie.

Pani Agnieszka Mrotek – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska poinformowała, że Komisja zaopiniowała *Informację* pozytywnie jednogłośnie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła *Informację* wynikiem głosowania: 22 radnych za, 1 – wstrzymujący się (głosowało 23 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 6
Informacja z działalności Rady Powiatowej i Biura Powiatowego Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Pile od września 2014 do sierpnia 2015.

Przewodniczący Rady poinformował, że na sesji jest Pan Piotr Maj – Przewodniczący Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Pile. Następnie poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Przewodniczącą Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska o przedstawienie opinii w tej sprawie.

Pani Agnieszka Mrotek – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska poinformowała, że Komisja zaopiniowała *Informację* pozytywnie przy 1 głosie wstrzymującym.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła *Informację* jednogłośnie (głosowało 22 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady podziękował Panom Kierownikom i ich Szefom za przygotowanie szczegółowych materiałów na posiedzenie dzisiejszej sesji.

Ad. 7
Informacja o realizacji zawartych umów na zadania zlecone w zakresie sportu i turystyki za I półrocze 2015 r. oraz porównanie przyznawanych dotacji w latach 2013 – 2015.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Przemysława Pochylskiego – Przewodniczącego Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii w tej sprawie.

Pan Przemysław Pochylski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa zapytał o to, czy będzie ta prezentacja pokazana, czy nie będzie.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że „my jesteśmy przygotowani i od woli radnych będzie zależało, bo jeżeli większość będzie za, to proszę bardzo".

Pan Przemysław Pochylski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformował, że pyta, bo jest to bardzo ciekawa prezentacja, ukazująca dość bardzo aktywne działanie pod kątem pomocy klubom sportowym, organizacjom, stowarzyszeniom, a z autopsji wie, że pozyskiwanie środków na dzień dzisiejszy od podmiotów prywatnych, od sponsorów jest bardzo trudne. A w tym przypadku, tutaj samorządu, bardzo dużo klubów sportowych z całego powiatu otrzymało wsparcie, które jest na dzień dzisiejszy bardzo potrzebne, aby tą młodzież szkolić i sportowo jakoś poziom utrzymywać z „naszego" regionu. Następnie poinformował, że Komisja 24 sierpnia zaopiniowała *Informację* pozytywnie przy 1 głosie wstrzymującym się.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że ma przygotowaną prezentację. „Jeżeli wolą Państwa jest przekazanie informacji również dla telewidzów, to możemy to zrobić.”

Przewodniczący Rady dodał, że kilkuminutowa prezentacja oraz, że apelował do przygotowujących, żeby to było kilkuminutowe wystąpienie. Następnie poprosił o chwilę przerwy i uruchomienie prezentacji.

Pan Eligiusz Komarowski – Członek Zarządu Powiatu w Pile poinformował, że w I półroczu br. ogłoszono dwa konkursy. Pierwszy na kulturę fizyczną, sport i turystykę – łącznie na pięć zadań. W drugim pominięta została turystyka, dlatego że rozdysponowano środki na ten cel w pierwszym konkursie. W obu konkursach wybrano 71 ofert złożonych przez 52 Stowarzyszenia na łączną kwotę 546.113 zł. W I półroczu z kolei na tzw. małe zlecenia wydano kwotę 47.112,94 zł. Środki te otrzymało 14 podmiotów. Dodał, że ważne jest też to, że w porównaniu do lat wcześniejszych, gdzie np. w 2013 roku łącznie dane środki otrzymały tylko 23 podmioty, w tym 22 podmioty z miasta Piły, a jeden tylko spoza terenu gminy Piły, to w 2014 r. już była trochę poprawa, mianowicie już nie tylko Wyrzysk poza gminą Piła, ale również Szydłowo – jeden podmiot. Następnie poinformował: „O tyle w 2015 roku (proszę o prezentację) widzimy już obrazowo bardzo, że z miasta Piły dotację otrzymały 34 podmioty, 2 z Białośliwia, 1 z Kaczor, 3 z Łobżenicy i Szydłowa, 1 z Ujścia, 7 podmiotów z Wyrzyska, 1 z gminy Wysoka. Właściwie tylko gmina Miasteczko Krajeńskie, stowarzyszenia, które działają na tym terenie, mają siedzibę, nie wnioskowały o określone środki tutaj z puli powiatu.” Następnie dokonał prezentacji multimedialnej, której treść stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Poinformował: „I to jest, proszę Państwa, takie jedno małe podsumowanie. Jak zauważyliśmy, wiemy wszyscy, że środki, które zostały w tym roku przeznaczone decyzją właśnie tutaj Was, Państwa radnych, na kwestie związane ze sportem w szerokim tego słowa znaczeniu, mianowicie na sport dzieci i młodzieży, zostały praktycznie podwojone. Powiat Pilski, można powiedzieć, stoi sportem dzieci i młodzieży i tak niejako korzystając z okazji, wsłuchując się w głosy tutaj Państwa, szczególnie tutaj z opozycji, w sprawie kwestii budowy hali na ul. Wincentego Pola przy Ogólniaku pilskim, ta hala, jak Pan Starosta wspomniał, będzie zbudowana. Natomiast tempo, kiedy ta budowa ruszy, wszelkie sprawy, tak naprawdę zależą od Prezydenta Piły i Gminy Piła, która prowadzi działania planistyczne związane z uchwaleniem *Planu zagospodarowania przestrzennego*. Im szybciej uda się te prace zrealizować tam, a wiem, że są starania, aby te prace były jak najszybciej wykonane, tym szybciej my, że tak powiem, zaczniemy tą kwestię realizować. Natomiast już ostatnie takie zdanie, bo i przecież z Państwa grona, tutaj zwracam się do radnych opozycji, są osoby, które również niejako są pośrednikami w przekazywaniu informacji do stowarzyszeń, same przecież przychodziły i myślę, że są zadowolone, nazwijmy to w cudzysłowie – z obsługi tej kwestii, taki apel, każdy z Was, jesteście przecież pierwszymi takimi pośrednikami, funkcjonuje w określonych środowiskach, przekazujcie tą informację do klubów, do stowarzyszeń, bo wbrew pozorom ta informacja cały czas tak do końca nie jest wszystkim znana. Dlatego taki z mojej strony ten apel, żeby takie działania podejmować. Być może uzurpuję sobie prawo do takich apeli, ale że od kilku, kilkunastu lat działam w środowisku sportowym, znam je, dlatego po prostu to jest już taka moja prośba nie jako tutaj urzędnika Starostwa, tylko jako byłego działacza do niedawna sportowego.”

Przewodniczący Rady stwierdził, że rozumie, iż to nie jest apel tylko do radnych opozycji. Dodał, że ma nadzieję. Następnie poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja Budżetu i Infrastruktury na posiedzeniu w dniu 26 sierpnia 2015 roku zaopiniowała *Informację* pozytywnie przy 1 głosie wstrzymującym.

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski poinformował, że ta Komisja po raz pierwszy od listopada miała, w jego odczuciu, charakter inny, niż poprzednie. Stwierdził, że Pan Eligiusz Komarowski jako jeden reprezentował Zarząd, nie było Pana Starosty, nie było Pana Wicestarosty. Dodał, że zresztą to nieważne, czy mogli być, czy nie mogli być. Natomiast z tych spraw, które tam były poruszane, nie dotyczyły tylko tego Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi i wykorzystania środków oraz udzielania dotacji różnym podmiotom, bo także dotyczyły innych spraw. Problemy dotyczyły także szkół, m.in. statutu nowej Szkoły w Łobżenicy. I pomijając dyskusję o banerach, która się toczyła jeszcze przed chwilą, ku jego bardzo miłemu zaskoczeniu, prezentacja, czy sposób prowadzenia rozmowy z radnymi różnymi, nie tylko tymi, którzy sprzyjają w danym momencie, ale także, a zwłaszcza z opozycji, był wyjątkowo pozytywny. Za co Panu Eligiuszowi ukłon z jego strony. Wcześniej częściej była pycha i buta i jakiś taki cynizm, który był, pojawiał się w ustach innych reprezentantów, ale tym razem, ma nadzieję, że to jest dobry kierunek, w dobrą stronę. Powtórzył, że ma nadzieję.

Pan Eligiusz Komarowski – Członek Zarządu Powiatu w Pile podziękował za te miłe słowa Panu radnemu Wądołowskiemu. Dodał, że natomiast jak to w życiu bywa, czasami nie szkoda róż, gdy płoną lasy i różne są sytuacje, różne są koleje i to nie ma chyba (wydaje mu się) nigdy złego momentu, żeby zacząć ze sobą współpracować, rozmawiać. Dodał: „Zresztą tak, jak Pan stwierdził, ja nie robię nikomu łaski, że Państwa słuchałem, że nawet w jakimś tam stopniu dostosowywałem się do Państwa sugestii, pomysłów. No przecież nikt nie ma monopolu na wiedzę, na wszelką jednomyślność w różnych kwestiach.”

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że oczywiście jest za wspieraniem sportu i za popieraniem organizacji, ich działalności. Niemniej jednak wzrost o 300 tysięcy dotacji to jest naprawdę spory wzrost w sytuacji, gdy budżet jest na minusie, gdy ogranicza się wydatki na remonty szkół, jak wspomniała, zapotrzebowania 3 miliony do kilkuset tysięcy. I ma pytanie, bo tu jest takie porównanie i sugestia, że w 2013 roku to było źle, a teraz to jest super: czy w 2013 roku były stowarzyszenia, które złożyły wniosek o dotację i nie otrzymały jej i czy były takie sytuacje w tym roku i czy organizacje otrzymywały takie dotacje, na jakie składały wnioski, czy też były one pomniejszane. Zapytała o to, jak dotacja tak znacznie zwiększona wpłynęła na ranking powiatu pilskiego w Wielkopolsce i w Polsce, bo zwykle też się do tego odnosili i były takie głosy, że jak będzie więcej pieniędzy, to „my w rankingu też będziemy wyżej”. Dodała, że na to pytanie chciałaby usłyszeć odpowiedź.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że w dyskusji na temat pracy Zarządu starał się dość delikatnie mówić o pewnego rodzaju pułapkach gospodarczo-finansowych, jakie w tymże budżecie są ukryte. Jedną z nich wymienił, jest to Świerkowa i przychody planowane ze zbycia rzeczy niby Niderlandów, bo było one niemożliwe do osiągnięcia, kolejną są działki Walki Młodych – również do nieosiągnięcia. Łącznie jest około 3 milionów złotych niespodzianki, która nie pozwoli na realizację wszystkich zadań zaplanowanych w budżecie po stronie wydatkowej. „Na dzień dzisiejszy uspokoję szanowną Panią radną Augustyn, iż działania nasze zmierzające do ustabilizowania sytuacji finansowej budżetu powiatu pilskiego, działania oszczędnościowe, związane chociażby z oszczędnościami w strukturach administracyjnych, dla przypomnienia szanownej Pani, w roku 2014 na same nagrody pracownicze wypłacono w jednostkach i w Starostwie blisko 1,5

mln zł. Na dzień dzisiejszy są to nagrody dalece odbiegające od poprzednich tylko dlatego, że strona dochodowa jest wydumana i nieosiągalna. Na dzień dzisiejszy, również Panią radną uspokoję, posiadamy lokaty bezpieczne, które nie są potrzebne, aby je zrywać na wydatki bieżące, inwestycyjne w wysokości 2 mln zł, jak również stan rachunku podstawowego i pomocniczych wynosi 1.100.000 zł. Jesteśmy stabilni, wypłacalni i mamy gospodarkę finansową uspokojoną. To, że pewnego rodzaju mankamenty Pani widzi wydatkowanej strony budżetowej, potwierdzam. Są to działania naprawdę, które służą uspokojeniu sytuacji i nie mają nic wspólnego z wydumanymi oszczędnościami. Po prostu stabilizujemy finanse powiatu pilskiego i taki stan finansów mamy na dzisiaj. Nie znam się na rankingach. Pan Starosta Komarowski zna coś o rankingu, bardzo proszę."

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował Pana Starostę, że chciałby wrócić do jego wypowiedzi i budżetu roku 2014. Chciał tu przypomnieć, że w roku 2014, kończąc kadencję, zostawili nowemu Zarządowi prawie 900 tysięcy budżetu na plusie. Jeszcze przed zakończeniem kadencji wykonali dodatkowy remont drogi z Grabówna do Wysokiej za kwotę prawie 900 tys. zł. W związku z powyższym te nagrody wypłacone dla pracowników, uważa, że bardzo słuszne, „pozwalały" im dlatego, że bardzo umiejętnie gospodarowali całym budżetem. I teraz przytaczanie tego, że wypłacili 1,5 mln nagrody, uważa, że jest nie na miejscu. „Myśmy bardzo dobrze gospodarowali budżetem, dlatego mieliśmy z czego wypłacić dla pracowników, którzy zasługiwali na te nagrody, bo też starali się, żeby ten budżet był właściwie ułożony."

Radny – Pan Mirosław Pierko poinformował, że nawiązuje do punktu siódmego, bo ta dyskusja zboczyła trochę na inne tory, a dyskutują o dzieciach i o młodzieży i o środkach przeznaczonych na to, żeby tą młodzież oderwać od narkotyków i dopalaczy. Uważa, że te zajęcia pozaszkolne, pozalekcyjne w dni wolne są bardzo pozytywne i ta zwiększona kwota niech może wpłynie na bezpieczeństwo, że chociaż wystarczy, że jedna osoba nie sięgnie po narkotyki, czy dopalacze, to już będzie bardzo dobrze. „Bo my dyskutujemy w tej chwili, czy te 300 tysięcy – zwiększenie budżetu, to było dobrze, czy źle. Ja uważam, że bardzo dobrze i bardzo dobrze się stało, że to trafiło do szerszej grupy dzieci i młodzieży z całego powiatu pilskiego."

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że naprawdę pracuje w finansach wiele lat i niewiele jeszcze potrafi go zaskoczyć. Tłumaczy tylko nie o prawidłowości, czy należności wypłaconych nagród (tego zupełnie nie komentuje, bo to można dawać nie półtora, a można dać 5 mln i też będzie z korzyścią dla pracowników), mówi tylko o zasadach ekonomii i o możliwościach finansowych. Dodał, że ma przed sobą bardzo dużo dokumentów, z których wynika całkowicie coś innego, niż Pan radny mówi. Za chwilę będzie komentował procedurę zaciągnięcia kredytu przez Powiat Pilski i ma przed sobą analizę działań, które „podejmowaliście" w zakresie emisji obligacji. „I proszę sobie wyobrazić, że Państwa działania obligacyjne w ciągu roku przynoszą stratę rzędu 50 tys. zł. Tak niekorzystne Państwo transakcje zawieraliście, spłacając przedwcześnie kredyty komercyjne niżej oprocentowane, niż wzięte obligacje. I to są dziesiątki tysięcy złotych rocznie. My się z tym musimy teraz naprawdę zmierzyć. I to są fakty. Chętnie opublikuję."

Pan Eligiusz Komarowski – Członek Zarządu Powiatu w Pile poinformował, że tak jeszcze wchodząc w odpowiedź dla Pani radnej Augustyn, poniekąd tutaj jego przedmówca, Członek Zarządu – Mirosław Pierko, w pewnym momencie go wyręczył, natomiast muszą sobie uzmysłowić dwie kwestie, jeżeli chodzi o dotowanie sportu dzieci i młodzieży. Pierwsza to jest właśnie ta działalność quasi rekreacyjna, quasi sportowa, gdzie odciągają tą

młodzież od złych rzeczy, złych uczynków. Druga to jest ta działalność już stricte sportowa, nastawiona na wynik. I co prawda żaden klub, żadne stowarzyszenie, ubiegające się o środki w ramach tego dofinansowania sportu dzieci i młodzieży, nie jest typowo klubem zawodowym, bo tak naprawdę jedyny klub zawodowy w formie sportowej spółki akcyjnej to jest Pilskie Towarzystwo Piłki Siatkowej, drużyna żeńskiej siatkówki, wszystkim dobrze znana, o tyle te stowarzyszenia typu kluby np. Gwda Piła, Gwardia Piła, Sokół Piła, one są stowarzyszeniami, ale jest taka właściwie półzawodowa, półprofesjonalna działalność. „I powiem tylko tak, czy to przyniesie efekty? W trakcie dyskusji właśnie nad tymi kwestiami, gdzie Państwo zwiększaliście te dochody, znaczy środki na sport dzieci i młodzieży, padały tutaj słowa, że czasami ten wynik lepszy może niekoniecznie przyjść już w tym roku, bo prawda, proces treningowy w poszczególnych dyscyplinach sportowych jest różny i czasami to może być odłożone w czasie. Natomiast ja powiem na bazie dyscypliny, z którą jestem hobbistycznie związany. Klub Sportowy Sokół Piła w porównaniu do roku ubiegłego uzyskał już na ten czas wyższą, że tak powiem, zdobycz punktową, właśnie w tym współzawodnictwie sportu i młodzieży. Między innymi dlatego, że bardzo szybko w miesiącu lutym, marcu, otrzymał (już nie pamiętam jaka to była data, ale na pewno w jednym z tych dwóch miesięcy), otrzymał stosowną dotację z Powiatu Pilskiego, bo zawodnicy mogli uczestniczyć w treningach, w obozach, eliminacjach zarówno wojewódzkich, okręgowych, makroregionalnych. I tak tytułem przykładu, dotacje z Miasta Piły Klub Sokół Piła (o ile pamiętam od tak, przynajmniej z przekazu słownego) otrzymał w dosłownie dwa dni, jak już trzech zawodników było w finałach Mistrzostw Polski, pierwszy raz w historii od 10 lat zresztą. I powiem tak, no możemy być naprawdę dumni z naszego powiatu, że ten sport wspomagamy. Wspomagamy szybko i konkretnie i przede wszystkim stosując kryterium celowości i zasadności.”

Radny – Pan Przemysław Pochylski poinformował, że chciałby dodać do tych słów Członka Zarządu – Pana Komarowskiego kwestię taką, że wynik sportowy, jeżeli chodzi o szkolenie dzieci i młodzieży to nie jest efekt taki, że dzisiaj dajemy jednemu klubowi 10 tysięcy, a jutro mamy finalistę Mistrzostw Polski, czy reprezentanta naszego kraju. „Otóż to jest kwestia wielu lat pracy z młodzieżą i na pewno dzięki takim środkom, jeżeli to będzie podtrzymane w kolejnych latach, możemy spodziewać się takich małych diamencików, jak np. wychowanek naszego Klubu Basket Piła w koszykówce – Adrian Sobkowiak, który w niedawno zakończonym turnieju w Słowenii, w Gracu był liderem reprezentacji Polski młodzików do lat 14. Także i to się tak fajnie złożyło, że Adrian dostał nagrodę od Pana Starosty jako wybitny sportowiec tutaj młodzieży. Do tego też właśnie te środki na szkolenie dzieci i młodzieży. No i mamy powiedzmy taki efekt. Oczywiście z Adrianem pracowaliśmy już trzy lata wcześniej, zanim osiągnął ten sukces, ale no miejmy nadzieję, że właśnie te pieniądze pozwolą, aby takich Adrianów Sobkowiaków było więcej w powiecie pilskim i w mieście Piła.”

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że ponieważ nie uzyskała odpowiedzi na żadne ze swoich pytań, więc odpowie sama. Otóż w 2013 roku każda organizacja, która złożyła wniosek, otrzymała dotację. A jeśli chodzi o ranking, to sobie sama sprawdzi, jak to wygląda. Jeżeli chodzi o odmowę organizacjom dotacji w tym roku, też sobie to sprawdzi, bo nie ma odpowiedzi.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła *Informację* wynikiem głosowania: 18 radnych za, 1 – przeciwny, 4 – wstrzymujących się (głosowało 23 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Stanisławowi Kalembie – posłowi na Sejm RP.

Pan Stanisław Kalemba – Poseł na Sejm RP podziękował za zaproszenie, „aczkolwiek to jest takie zaproszenie *ad hoc*, bo spotkaliśmy się z Panem Starostą i Wicestarostą na przeglądzie artystycznym Polskiego Związku Emerytów i Rencistów i tam zostałem poinformowany, że jest sesja i zaproszony i z tego korzystam. A temat, który chyba najbardziej interesuje, to jest temat suszy i jej skutków. I ja w bardzo takich żołnierskich słowach powiem, jak to wygląda na dzisiaj ze strony bardziej pracy Parlamentu i ewentualnie proponowanych rozwiązań w niełatwej sytuacji. Zanim do tego przystąpię, nie uczyniłem tego bezpośrednio, bo nie mogłem być na Dożynkach w Osieku Waszych Powiatowych, bo byłem na Światowym Festiwalu Wikliny w Nowym Tomyślu. Pozwólcie, że jeszcze raz tutaj na Wasze ręce podziękuję wszystkim rolnikom i ich rodzinom, wszystkim tym, którzy wspomagają w pracy na rzecz polskiego chleba, żeby dla nikogo tego chleba nie zabrakło. Natomiast jeżeli chodzi o suszę, wszędzie to wygląda inaczej. W powiecie pilskim dzisiaj dokonacie tej oceny. W moim przekonaniu takiej suszy nawet w ostatnich kilkunastu latach nie było w Polsce, jak jest obecnie. Ta sytuacja dalej trwa, jeżeli chodzi o uprawy, które mamy zielone na polach, czyli kukurydzę, buraki, ziemniaki. Ta sytuacja jeszcze się po prostu pogarsza. I tutaj tak, do końca tego tygodnia w trybie obiegowym ma zostać przyjęta uchwała Rady Ministrów o pomocy tych dotkniętych klęską suszy, ale od razu zwrócę uwagę, że dla tych gospodarstw, które mają szacunek przez Komisję Wojewody w danej gminie. Inaczej nie ma tutaj takich szans, przynajmniej na dzisiaj, żeby tą pomoc uzyskać, a warunkiem uzyskania tej pomocy to jest protokół, przy którym straty w gospodarstwie z obecnego roku wynoszą minimum 30% tego mniej, co uzyskało gospodarstwo w ciągu ostatnich trzech latach, czy w trzech latach z pięciu. To są już po prostu szczegóły. Czyli jedno kryterium minimum spadek dochodów o 30%, ale wprowadzono i to wynika z przepisów europejskich, te 30%, a nawet światowych, czyli Światowej Organizacji Handlu (WTO). Czyli tutaj nie mamy wewnętrznej takiej możliwości, żeby to zmienić, ale zostało wprowadzone drugie kryterium, z którym się nie zgadzam. Mówię to oficjalnie w Sejmie na Komisji Sejmowej Rolnictwa, że 70% upraw w danym gospodarstwie musi być objęte tymi skutkami suszy. I tutaj ja się z tym nie zgadzam, bo to kryterium jest za wysokie. Na dzisiaj, nawet jak jest ogłoszona ta pomoc przynajmniej przyjęta przez Radę Ministrów 488 mln zł, z tego 450 na dopłaty do hektarów. Pozostała kwota do materiału kwalifikowanego i do uprawy porzeczek m.in. czarnych, to uważam, że te środki nie będą przy tych kryteriach, które są ustalone, wykorzystane. Poczekamy jeszcze na tą uchwałę Rady Ministrów. Ona musi zostać opublikowana. Natomiast też na Komisji Rolnictwa domagałem się zmiany zasad, jeżeli chodzi o ocenę skutków suszy przez Komisję, bowiem do tej pory no jest taka zasada przyjęta, uważam nie do zaakceptowania, że jedynym kryterium stosowanym w praktyce to jest bilans klimatycznej, wodnej w danej gminie ustalonej, czy w wyniku analizy ogłoszonej przez Instytut Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. Mieliśmy tydzień temu Komisję Rolnictwa. Minister Rolnictwa podzielił tą opinię, że jak są straty w danej gminie, czy w danym gospodarstwie, które wynoszą minimum 30%, bez względu na wyniki i analizy z Puław, powinny zostać sporządzone protokóły, bo tutaj trzeba zawalczyć o każde gospodarstwo. Ten materiał JUNG-u, dotyczący poszczególnych gmin, on powinien być jednym z czynników, nawet może podstawą do szacowania szkód, ale nie wyłącznie. I tu zobaczymy, na ile zostanie to zmienione. W zasadzie, jeżeli chodzi o zboża, to jest

pozamiatane, ale wiadomo, że w Wielkopolsce najtrudniejsza sytuacja jest w kukurydzy, w burakach, ziemniakach, łąkach, pastwiskach, sadach, nawet stawach rybnych. I tutaj zobaczymy, co będzie ogłoszone w tej uchwale Rady Ministrów. Straty na pewno przekraczają miliard, może z dwa miliardy złotych. Protokóły, które będą uwzględniane przy pomocy do hektara, one najpóźniej mają być zakończone do 30 września. Z tego, co pamiętam, od 8 października mają zostać wypłacane oczywiście te pierwsze protokóły, które spełniają warunki. I tak to wygląda, jeżeli chodzi o tą sytuację. Przewidywane płatności na podstawie protokółów do jednego hektara, tj. 400 zł do upraw o ile gospodarstwo ubezpiecza swoje uprawy co najmniej od jednego ryzyka, o ile nie ma takiej umowy ubezpieczeniowej (większość gospodarstw nie posiada takich umów), to wtedy do jednego hektara dofinansowanie jest o połowę niższe, czyli 200 zł. Sady, to uprawy krzewów – to mają wynosić 800 zł. I to by była ta sprawa. Uważam, że wymagana tu jest pewna korekta. Ja absolutnie się nie zgadzam i mówię to oficjalnie, z prowadzonym kryterium 70% strat powierzchni. No bo dzisiaj, jak ta dochodowość jest taka, jaka jest, często na poziomie 1-2%, a często i straty, to jak jest strata 30%, to już takie gospodarstwo może się nie podnieść. I uważam, że te proponowane rozwiązania no w zbyt minimalnym stopniu próbują zrekompensować te straty, bo nigdy przy takiej suszy rolnikowi, czy rodzinie nie zrekompensuje się poniesionych strat, ale ta rekompensata powinna być większa. Natomiast inne środki pomocowe, one są standardowe, bo to nie jest pierwsza taka sytuacja. Jest możliwość i przesunięcia spłaty kredytów klęskowych z poprzednich rat. Istnieje możliwość pobrania nowych kredytów, ale wiadomo, że gospodarstwa tutaj nie mają w tej chwili takich zdolności kredytowej. Ponadto jest możliwość przesunięcia na wniosek płatności składki KRUS-u, o ile jest dzierżawa, czy spłaty do Agencji Nieruchomości Rolnej, to też jest możliwość tutaj ulg pewnych, zwolnień itd. na indywidualny wniosek. I oczywiście, co jest trudne dla samorządów, zmniejszenie, czy w ogóle zwolnienie z podatku dochodowego. I tak to na dzisiaj po prostu wygląda. Bardzo trudna jest sytuacja, jeżeli chodzi o produkcję bydlęcą, czy to na opasy, czy na mleko w wyniku stanu łąk i pastwisk. Minister Rolnictwa Marek Sawicki zwrócił się do Komisji Europejskiej o pomoc w tym zakresie. Będą wkrótce spotkania w Brukseli na ten temat. Trudno przewidzieć, jakie tutaj będą możliwości w tym zakresie. Ta sytuacja jest groźna nie tylko dla rolników i ich rodzin, ona jest groźna dla całej gospodarki. To też grozi tym, że żywność może podrożeć. To jest pytanie, o ile, ale takie zagrożenia są. Dlaczego to jest takie istotne? Ja to często mówiłem wcześniej, dzisiaj to powtórzę. Nie ma drugiego działu gospodarki, jak kompleks rolno-spożywczy, który by dawał nadwyżkę w handlu światowym żywnością za ostatnie lata, to jest około 26-28 miliardów złotych polskich. Nie ma drugiego takiego działu. Największą nadwyżkę uzyskuje ten sektor i dlatego to jest takie niebezpieczne. Na przykładzie chociażby Wielkopolski doskonale widać. Teraz mamy ogłoszony kolejny wskaźnik, jeżeli chodzi o bezrobocie. Kolejna informacja w ciągu ostatnich lat: najniższe bezrobocie jest w Wielkopolsce. Teraz 6,6%. I dla mnie nie ma wątpliwości, że o tym wyniku świadczy oczywiście gospodarność i odpowiedzialność, ale też ten sektor rolno-spożywczy, który, prawda, funkcjonuje w terenie, gdzie są miejsca pracy, jest praca itd. Więc sytuacja jest tutaj bardzo niebezpieczna i ja uważam, że jak podejmiecie dzisiaj uchwałę, nie do końca są czytelne kryteria co do szacowania szkód. Zboża mamy już za sobą. Ale teraz nawet jak straty będą w kukurydzy, w burakach, ziemniakach, no to wtedy spełnić ten warunek strat 30% będzie też bardzo trudno, czyli tu należy poszukiwać w ogóle innych rozwiązań, cały czas no wiadomo, warunki się zmieniają i rolnictwo oczekuje wsparcia i pomocy, żeby można było zainwestować teraz na jesień, bo inaczej poszczególne rodziny mogą się i gospodarstwa nie pozbierać w ciągu następnych lat. Taki przykład trudnej sytuacji na wsi w rolnictwie to jest Hiszpania. Oni też mają problemy z opadami, podobnie jak Polska. Mieliśmy informację, że jest do sprzedania, nie tam 3,5 tys. gospodarstw, tylko około 3,5 tys. całych wsi, na których już ludzie nie chcą mieszkać, się wycofują. Całą wieś

można kupić nawet za cenę jednego mieszkania w bloku. Czyli to jest sytuacja bardzo poważna. I tyle. Ja bardzo dziękuję. Nie chcę tutaj robić zamieszania, ale skoro otrzymałem taką szansę, żeby się tutaj pojawić, to chciałem się tym po prostu podzielić. Jeszcze może taka jedna informacja. W ciągu ostatnich miesięcy byłem wnioskodawcą projektu poselskiego ustawy *o uregulowaniu ochrony polskiej ziemi* od 1 maja 2016 roku. Taką ustawę przeprowadziliśmy w pełnej procedurze przez Sejm, przez Senat. Ta ustawa jest na biurku Prezydenta Andrzeja Dudy, ona została poparta przez wszystkie kluby parlamentarne, praktycznie wszystkie związki i organizacje rolnicze. Dzisiaj rozmawiałem z Biurem Prawnym Pana Prezydenta Andrzeja Dudy i tutaj ta ustawa powinna być może i w godzinach, czy najbliższych dniach po prostu podpisana przez Pana Prezydenta. I to daje nam takie poczucie ochrony ziemi, zapobiegania spekulacji, wyeliminowania tych słupów, które realnie były miedzy innymi w zachodnio-pomorskim. Dużą mam wiedzę na ten temat, więc też chciałbym poinformować, że ta sprawa w zasadzie jest rozwiązana. Jak będzie podpis Pana Prezydenta, to wtedy możemy tutaj bezpiecznie od maja 2015 roku obserwować to, co się po prostu dzieje. Bardzo dziękuję za wysłuchanie. Przepraszam, że nie będę do końca, ale jeszcze dzisiaj mam pewne zobowiązania i jutro od samego rana. Ale gdyby były konkretne pytania, wnioski na szybko, to też postaram się tutaj odpowiedzieć. A chętnie skorzystam z tej uchwały, którą przyjmiecie na pewno dzisiaj jako jeden z ostatnich punktów. Bardzo dziękuję.”

Przewodniczący Rady podziękował Panu posłowi za przedstawienie informacji w rolnictwie, związanej z klęską suszy. Poinformował, że „każdorazowo są przeze mnie zapraszani wszyscy parlamentarzyści z naszego okręgu, tym bardziej miło, że Pan Poseł znalazł dzisiaj dla nas czas”.

Radna – Pani Zdzisława Bosak poinformowała, że chciała zapytać Pana Posła o losy projektu ustawy, który złożył PSL o dofinansowaniu gmin, których obszary są obszarami chronionymi przyrodniczo, np. „Natura 2000”.

Pan Stanisław Kalemba – Poseł na Sejm RP poinformował, że taki projekt jest złożony, natomiast nie jest w stanie poinformować w szczegółach. Dodał, że zorientuje się i przekaże do Pana Przewodniczącego Rady.

Pan Eligiusz Komarowski – Członek Zarządu Powiatu w Pile poinformował, że korzystając z obecności Pana Posła, ma pytanie. Oczywiście mają, jako Zarząd, pewną wiedzę, monitorują to cały czas. Natomiast no zawsze bezpośredni udziałowiec procesu legislacyjnego na pewno ma większą wiedzę. Mianowicie pyta o losy senackiego projektu zmian w ustawie *Kodeks wyborczy* i ustawie *o samorządzie powiatowym*, w wielkim skrócie inicjatywy między innymi Pana Senatora Mieczysława Augustyna zmierzającej do stworzenia możliwości wyodrębnienia z granic powiatu pilskiego gminy Piła, de facto likwidującej powiat pilski w dotychczasowym kształcie terytorialnym. Zapytał o to, na jakim etapie jest ta inicjatywa poza oczywiście informacjami ogłaszanymi w publikatorach.

Pan Stanisław Kalemba – Poseł na Sejm RP poinformował, że tutaj będzie bardziej precyzyjny. Z jego wiedzy wynika, że w Komisji Samorządu Terytorialnego Sejmu nie ma w planie dalszych prac nad projektem, który został uchwalony przez Senat. Na tym etapie. Sejm cały czas trwa.

Ad. 8
Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonej w Falmierowie, gmina Wyrzysk.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 21 radnych za, 1 – wstrzymujący się (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady ogłosił 10-minutową przerwę do godz. 17:35.

Po przerwie.

Ad. 9
Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Gimnazjum Specjalnemu w Łobżenicy wchodzącemu w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Tadeusza Kościuszki w Łobżenicy.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Przemysława Pochylskiego – Przewodniczącego Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii w tej sprawie.

Pan Przemysław Pochylski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 18 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski zapytał, czy Pan Przewodniczący pozwoli mu odnieść się do posiedzenia Komisji, a nie konkretnie do samego Statutu.

Przewodniczący Rady zgodził się.

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski poinformował, że chciałby odnieść się do poprzedniej kwestii tutaj. Młodszy „kolega” Pan radny Pochylski raczył wymienić nazwisko jednego z

młodych sportowców, który osiąga sukcesy. Zwrócił uwagę, że te sukcesy młodych ludzi ze szkół podstawowych i gimnazjów nie istniałyby (oczywiście to wsparcie każdego klubu jest bardzo istotne i ważne), gdyby nie to, że Miasto Piła uruchomiło znaczne środki na prowadzenie klas sportowych bez których proces treningowy w wykonaniu np. klubu, który „Pan reprezentuje, po prostu by nie istniał, bo z dotacji mielibyście dwie, może trzy godziny w tygodniu. Wszystkie klasy sportowe we wszystkich pilskich szkołach mają 10 godzin, ponieważ uruchomiliśmy program koszykówki już od kilku lat, no to ten proces treningowy trwa. I bez tego, bez tego wysiłku, jaki szkoły wkładają, dzięki środkom, jakie są zaangażowane z budżetu miasta byłoby to po prostu niemożliwe. I szkoda tego, kolego Przemku, że tego nie dostrzegacie i że nie wymienił Pan szkoły, do której ten młody człowiek chodzi i w której zdobywa prawdziwe szlify sportowe."

Przewodniczący Rady stwierdził, że gdyby to wiedział, to nie pozwoliłby na ten głos. Ale już trudno, stało się. Następnie udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Przemysławowi Pochylskiemu.

Radny – Pan Przemysław Pochylski potwierdził zdanie starszego „kolegi" radnego Grzegorza Wądołowskiego. Poinformował, że Adrian Sobkowiak chodzi do Zespołu Szkół Nr 2 im. Królowej Jadwigi. „Ale ogromny wkład pracy ze strony Klubu Sportowego *Basket Piła*, bo to nie tylko są zajęcia w szkole, ale również te zajęcia na treningach. Jest też w ten cały proces przygotowawczy dla tych zawodników wkładany. Także również, jeśli chodzi od strony przygotowania dla Klubu Sportowego *Basket Piła* dla trenera Tomasza Pochylskiego tutaj też trzeba powiedzieć, że ogromna jego praca. Notabene też nauczyciela pracującego w Zespole Szkół nr 2."

Radny – Pan Marian Martenka poinformował, że chciałby się podzielić taką uwagą, że „powinniśmy się w przyszłości zastanowić nad nazwą Szkoły, bo Szkoła nazywa się Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Tadeusza Kościuszki w Łobżenicy, a przyjęliśmy właśnie statut Gimnazjum Specjalnego. Szkoła jest ponadgimnazjalna, więc myślę, że nazwa w skład tej Szkoły wchodzi Gimnazjum. Jest tutaj na pewno sprzeczność i nad tym, myślę, że w przyszłości trzeba się zastanowić, ujednolicić nazewnictwo, bo w tym Zespole będzie i Szkoła Specjalna i Gimnazjum, a nazwa absolutnie nie odpowiada temu, co tak naprawdę wchodzi w skład tego Zespołu Szkół."

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że „powiedział mój przedmówca, było dyskutowane na mój zabrany głos na Komisji".

Ad. 10
Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu z dotychczasowym najemcą pomieszczenia, w budynku administracyjnym w Pile przy al. Niepodległości 33/35.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 11
Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych w Pile.

Przewodniczący Rady poinformował, że na sesję zostali zaproszeni: Pan [redacted] – skarżący oraz Pani Renata Strojna – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Pile. Następnie poprosił Panią Magdalenę Zgiep-Porzucek – Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Magdalena Zgiep-Porzucek – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej przedstawiła opinię Komisji w sprawie skargi na działanie Dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych w Pile. Poinformowała, że Komisja jednogłośnie zaopiniowała skargę jako bezzasadną.

Opinia Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan [redacted] stwierdził, że „skoro przybyłem już tutaj i wysiedziałem tyle czasu, to chciałbym odnieść się do tego, co zostało tu powiedziane. W ogóle bardzo dziękuję Panu Staroście za przyjęcie mojej skargi, za potraktowanie tego serio, całej Komisji Rewizyjnej za wysłuchanie moich skarg i szczególnie Pani Przewodniczącej za przychylną ocenę mojej tu osoby i te wysokie, no bardzo takie sympatyczne słowa, które padły pod moim adresem. Proszę potraktować tą moją skargę trochę szerzej, ponieważ uważam, że nauczyciele w Pile, nie tylko w Zespole Szkół Ekonomicznych, ale w wielu szkołach, nie mają do kogo pójść na skargę, gdy czują się dyskryminowani, gdy tak, jak ja się akurat czuję, gdy nie bierze się pod uwagę tego, jak pracują, w jaki sposób prowadzą zajęcia, tego, że doceniają ich uczniowie, czego potwierdziłem, czego dowodem na potwierdzenie tego były jakby podpisy, które uczniowie sami zebrali w obronie mojej osoby. A jakby ocenia się mnie na podstawie nie wiem, jakichś uprzedzeń, nastrojów i ja po prostu tego nie rozumiem. To mnie tak najbardziej zabolało, że po prostu nikt nie chciał ze mną w Szkole, mówię o Dyrekcji, normalnie porozmawiać: Panie Robercie, jest tyle godzin, jest tyle klas, taka jest możliwość. Tylko zostałem po prostu, krótko mówiąc, zbyty. I tego typu zachowania w mojej Szkole prawdopodobnie dotyczyły nie tylko mojej osoby, ale także innych nauczycieli i nie tylko w kwestii zatrudnienia, ale w kwestii praktycznie całej działalności Szkoły. I dlatego złożyłem tą skargę, odważyłem się, chociaż wiem, że to pewnie narazi mnie na pewne reperkusje i będę miał problem ze znalezieniem pracy. Tym bardziej, że nie mogłem pójść na skargę do Wydziału Oświaty, tylko do Pana Starosty musiałem pójść, ponieważ w Wydziale Oświaty Pani Dyrektor była przychylna Pani Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych. Zresztą jak wcześniej byłem u Pani Dyrektor Wydziału Oświaty o pomoc prosząc w zatrudnieniu, to no bardziej pomogła swojemu mężowi znaleźć pracę, niż mi, chociaż był emerytem. I po prostu tego typu praktyki mają miejsce, a naprawdę ja musiałem się do kogoś odwołać. Ktoś może powiedzieć: proszę iść do Sądu Pracy. Ja znam wielu nauczycieli, którzy byli w Sądach Pracy, nawet wygrali w Sądach Pracy i nie pracują, bo Dyrektorzy się upierali, że nie, bo nie. I tu jest ten problem, dlatego zjawiłem się u Państwa i dlatego tutaj mówię to nie tylko w swoim

imieniu, ale w imieniu wszystkich nauczycieli, którzy czują się dyskryminowani, a naprawdę nie mają do kogo pójść po pomoc, bo Związki Zawodowe często także nie działają tak, jak powinny działać. Często przewodniczący Związków Zawodowych są przyjaciółmi dyrekcji i też nie idzie nic wtedy, no nic nie zrobią dla pracownika. Dlatego bardzo bym prosił Państwa o przychylny głos w mojej sprawie i mówię, potraktowanie to szerzej, bo takich, mówię, takich przykładów, jak ja, jest pewnie dużo więcej. Dziękuję za uwagę."

Radna – Pani Maria Augustyn odniosła się do opinii Komisji Rewizyjnej, która dla niej jest niespójna, ponieważ chwali Pana [redacted], a jednocześnie jest przeciw. Dodała, że jest to dziwne. Zapytała o to, czy „były przeprowadzone hospitacje przez Dyrektora Szkoły i z jakim rezultatem na Pana lekcjach".

Pani Renata Strojna – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Pile poinformowała, że została przeprowadzona jedna hospitacja, bo Pan [redacted] był tylko na rocznej umowie. Ta lekcja, jak każda hospitowana lekcja, jest lekcją zapowiedzianą, na którą nauczyciel zaprasza Dyrektora Szkoły, bo pojęcie dyrekcji nie funkcjonuje w żadnych przepisach prawnych. I Pan [redacted] oczywiście był przygotowany do tej lekcji merytorycznie. Dodała, że nie ma do jego merytoryczności żadnych zastrzeżeń. Natomiast ma zastrzeżenia do zachowania klasy, do poziomu wiedzy klasy, do braku podręczników uczniów, do tego, że pozwala przychodzić na przykład uczniom z napojami na lekcje. Po drugie, nie wie, z czego wynikają Pana [redacted] oczekiwania, że powinna z nim rozmawiać. Mają podpisaną umowę do 31 sierpnia. Jak każda umowa czasowa, może ona wygaśnie i nie zobowiązuje pracodawcy do tego przedłużenia w obecnych warunkach demograficznych. Nie ma ani dla Pana [redacted], ani w ogóle drugiego nauczyciela historii pełnego drugiego etatu.

Radny – Pan Robert Judycki stwierdził, że tutaj padło pytanie o jakiegoś emeryta. Zapytał o to, „czy to akurat u Pani w Szkole ten emeryt pracuje i jakiego przedmiotu uczy."

Pani Renata Strojna – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Pile odpowiedziała, że emeryt, którego wymienił, nie pracuje. Pracował w ciągu jednego roku na zastępstwo, kiedy jedna z koleżanek chorowała. Dodała, że też nie rozumie i uważa to za kompletnie nieetyczne, co Pani Przewodniczącej i członkom Komisji wyjaśniła, że poruszanie tej sprawy naprawdę jest niewłaściwe i myśli, że większość osób by się z tym zgodziła.

Radny – Pan Janusz Kubiak zapytał o to, jak wyglądało umieszczenie w maju w arkuszu organizacyjnym danego przedmiotu, którego skarżący miał nauczać i rozdysponowanie godzin.

Pani Renata Strojna – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Pile odpowiedziała, że Pan w marcowym już arkuszu nie był uwzględniony. Godziny, które były ponad etat, zostały po prostu na wakacie wykazane w arkuszu do dyspozycji organu dla uzupełnienia dla nauczyciela, któremu ewentualnie w innej szkole ponadgimnazjalnej tych godzin brakuje.

Pani Jolanta Lubińska – Dyrektor Wydziału Oświaty poinformowała, że zacznie może „od tego, od zdziwienia, czy Pan [redacted] przeprowadził badania, dotyczące stopnia niezadowolenia nauczycieli w powiecie pilskim, w szkołach prowadzonych przez Powiat Pilski, że wygłasza tego typu wyroki przed Wysoką Radą. Ja powiem też, że w Polsce nie ma takiego zapisu stanowionego prawem, w którym dyskryminuje się jakiegokolwiek emeryta. W Polsce obowiązuje prawo, z którego wynika na szczęście, że to pracodawca decyduje o tym kogo zatrudnia. I proszę Państwa, ponieważ padło nazwisko moje i mojego męża, chcę

powiedzieć, że tak, pracował w Zespole Szkół Ekonomicznych (prostuję wypowiedź Pani Dyrektor) niecały rok. Od października do końca kwietnia w wymiarze trzech godzin po to, dlatego on, bo Pani Dyrektor miała kolejną zmianę planu zajęć dydaktycznych w Szkole, gdzie odbywają się zajęcia zawodowe, gdzie odbywają się praktyki. Trzykrotna zmiana planu od początku roku szkolnego jest naprawdę dużym wysiłkiem. Po to, by przygotował młodzież do egzaminu maturalnego. Wreszcie dlatego, że trzy godziny zajęć dydaktycznych płatnych, a drugie tyle, albo i więcej społecznie, celem przygotowania tej młodzieży do egzaminu. Ponadto chcę powiedzieć, że Dyrektor Wydziału Oświaty nie jest osobą właściwą do odbierania skarg na Dyrektora Szkoły. Właściwą osobą jest Pan Starosta. I tutaj Pan [redacted] wybrał właściwą ścieżkę. Również Dyrektor Wydziału Oświaty nie jest tak naprawdę właściwą osobą, która poszukuje pracy dla wszystkich nauczycieli, którzy ukończyli studia. Ale chcę podkreślić, że tak długo, jak jestem w tym Wydziale Oświaty, tak długo wielu nauczycieli, dzięki staranności, dzięki dopilnowywaniu arkuszy organizacji, aneksów do tych arkuszy, miało pracę, ma pracę i w tym roku również ma pracę. Proszę Państwa, ja nie odkryję tutaj tajemnicy, niż demograficzny ma, krocząco wszedł przez progi szkół ponadgimnazjalnych. Gdyby nie ta precyzja, gdyby nie współpraca z Dyrektorami, dla wielu nauczycieli trzeba by najpierw przygotować odprawy do wypłacenia, co bardzo mocno nadszarpnęłoby budżet powiatu, a po drugie byłoby szkoda by dobrzy nauczyciele tą pracę stracili. Wobec powyższego łączymy etaty, nakładamy obowiązek, bo tak to prawo nazywa i jesteśmy spokojni i wielu nauczycieli wyraża z tego powodu swoje zadowolenie. Ja również badań nie prowadziłam, ale ci nauczyciele, którzy przez całe wakacje żyją w niepewności od kilku lat, bo w maju otrzymali od dyrektorów zmniejszenia etatów, kiedy w sierpniu dostają telefon z Wydziału Oświaty, że tak, jest 8 godzin w zespole szkół takim, 5 w takim, są zadowoleni, są szczęśliwi. I proszę Państwa, no cóż, dyrektor zatrudnia, dyrektor decyduje o doborze kadry i dyrektor wybiera spośród wielu pukających do drzwi. Na koniec powiem, że tegoroczna polityka kreowana przez Powiat Pilski ma na celu ograniczenie liczby pracujących emerytów w szkołach. Ale też, proszę Państwa, ja chcę powiedzieć, że wiele razy ci emeryci, którzy mają tak zwane końcówki godzin z przydziału wszystkich godzin danego przedmiotu, to bardzo dobra alternatywa organizacyjna dla szkoły, to dyspozycyjność, to otwartość, to chęć do pracy nad rozwojem młodzieży, nad jej przygotowaniem do egzaminów maturalnych. To są najczęściej egzaminatorzy Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, ludzie, dzięki którym mamy takie wyniki, jak w tym roku na przykład w Zespole Szkół Ekonomicznych. Poziom egzaminów maturalnych bardzo wysoki i stuprocentowa zdawalność na egzaminie zawodowym. Dziękuję bardzo.”

Radna – Pani Zdzisława Bosak poinformowała, że chciała zapytać Panią Dyrektor, która mówiła, że jednak miała godziny na wakat, dlaczego tych godzin nie zaproponowała Panu [redacted], który, jak tutaj słyszą, jest bez pracy.

Pani Renata Strojna – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Pile odpowiedziała, że Pan [redacted] był zatrudniany także w innych jednostkach. Dodała: „Ja te godziny wykazałam na wakat dlatego, że uważałam, że nie mogę mu obiecać kolejny raz zatrudnienia będąc, jeśli on jest nauczycielem dyplomowanym, na czas określony. Prawo zobowiązuje mnie do zawarcia z takim nauczycielem umowy na czas nieokreślony z mianowania, co rodzi określone koszty i właściwie taki nauczyciel jest już w szkole na zawsze. A już mówię, w tegorocznym roku szkolnym, jak i przyszłych, niestety nie ma perspektywy pełnego etatu.”

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, a więc za uznaniem skargi Pana [redacted] za bezzasadną.

Rada podjęła uchwałę uznającą skargę za bezzasadną wynikiem głosowania: 14 radnych za, 2 przeciwnych, 7 – wstrzymujących się (głosowało 23 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 12
Podjęcie uchwały w sprawie realizacji projektu „Aktywizacja osób bezrobotnych i poszukujących pracy w powiecie pilskim (I)" współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Przewodniczący Rady poinformował, że w dniu 25 sierpnia przesłano również uzupełnienie na wniosek Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa. Jest to w uzasadnieniu do projektu uchwały. Następnie poprosił Pana Przemysława Pochylskiego – Przewodniczącego Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii w tej sprawie.

Pan Przemysław Pochylski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformował, że Komisja na posiedzeniu w dniu 24 sierpnia 2015 roku wnioskowała, aby w uzasadnieniu do projektu uchwały podać pełną nazwę skrótu PSZ, czyli w nawiasie Publiczne Służby Zatrudnienia i w takiej formie Komisja zaakceptowała projekt uchwały i będzie poddany pod głosowanie. Dodał, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 23 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 13
Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2015 r.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Przemysława Pochylskiego – Przewodniczącego Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii w tej sprawie.

Pan Przemysław Pochylski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 1głosie przeciwnym.

Radna – Pani Maria Augustyn zapytała o to, czy te zwiększone środki z PFRON-u to zostaną przeznaczone, z tego, co się dowiedziała, na nagrody dla pracowników Warsztatów Terapii Zajęciowej i czy można było, wzorem innych samorządów, wprowadzić podwyżkę dla tych pracowników tak, jak to było obiecywane. „Tym bardziej, że jak widzimy w sprawozdaniu, z łatwością wprowadzono taką regulację w Powiatowym Zarządzie Dróg do

350 złotych brutto. I to jest, według mnie, w jakiś sposób niesprawiedliwe, bo akurat zarobki w WTZ-ach wiemy o tym, była o tym mowa wielokrotnie, są bardzo niskie i było obiecane, że zostaną zwiększone. A w tej sytuacji te 166 tysięcy no to jest tak naprawdę prezent od PFRON-u, a od Powiatu jest zero."

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że to wymaga wyjaśnienia i skomentowania, bo słowa Pani radnej nijak się mają do rzeczywistości. „Po pierwsze odniosę się do podwyżek w Zarządzie Dróg Powiatowych do 350 zł. Nie sądzę, żeby na tej sali znalazłby się ktoś, a znalazły się w PZD dwie osoby, które przez miesiąc czasu byłyby dyspozycyjne dzień i noc na przyjmowanie pojazdów od służb policyjnych na teren zakładu. Za to jest 350 zł brutto na miesiąc. To jest brutto na miesiąc. Jedna opłata, są dwie osoby. Nie znam innych takich osób z tak dużym zaangażowaniem. Kolejna sprawa, którą Pani radna porusza, to jest kwestia regulacji płac w WTZ-ach. Pozwolę sobie przypomnieć procedurę, jaką wdrożyłem w tym temacie. A mianowicie Pani Dyrektor Anna Szarzyńska wystosowała zapytania do Kierowników sześciu Warsztatów Terapii Zajęciowej z moją propozycją regulacji płac na etat w wysokości 150 zł począwszy od 1 stycznia roku 2015. Odpowiedź od sześciu WTZ-ów zarówno na spotkaniu, jak i w formie pisemnej, jest następująca: żaden z WTZ-ów nie chce podwyżek płac dla pracowników podległych mu WTZ-ów. Wszyscy optują za jednorazowymi nagrodami wypłacanymi w wysokości wyliczonej według liczby uczestników WTZ-ów, czyli 100 zł na uczestnika na miesiąc. Daje to kwotę kilkunastu tysięcy złotych na każde z WTZ-ów i zakupy rzeczowo-materiałowe. Mimo naszej deklaracji zwiększenia wsparcia z Powiatu Pilskiego o te należne nam 10%, nie ma zainteresowania regulacją płac. Tak brzmi odpowiedź na Pani pytanie. Nie chcą, po prostu nie chcą."

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 17 radnych za, 1 – przeciwny, 5 – wstrzymujących się (głosowało 23 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 14
Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego na lata 2015 - 2023.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały z jedną zmianą w objaśnieniach do zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego na lata 2015-2023. W trzecim zdaniu od góry wprowadzić zmianę polegającą na zastąpieniu przyimka „za" przyimkiem „na" i miało to brzmieć: „zakupów inwestycyjnych na zadania wymagające stosowania specjalnej organizacji nauki metod pracy 200.000 zł". I ta opinia z tą zmianą pozytywna przy 1 głosie przeciwnym i 2 wstrzymujących się.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski przeprosił za wciśnięcie guzika, ale Pan Przewodniczący Krzysztof Pabich z wyjaśnienia zamiany „za" na „na" wyprzedził go, stąd

przeprosił. Dodał, że chciał poinformować Radę o wniosku, jaki zapadł i uwadze, spostrzeżeniu Komisji budżetowej. Ponownie przeprosił.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 18 radnych za, 5 – przeciwnych (głosowało 23 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 15
Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2015.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących się.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 15 radnych za, 5 – przeciwnych, 2 – wstrzymujących się (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 16
Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących się.

Radny – Pan Janusz Kubiak zwrócił się do Pana Starosty z pytaniem, bo już sygnalizował ten temat, żeby te materiały, które ma związane z tym kredytem, przekazał radnym, jeżeli to jest możliwe.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poprosił o powtórzenie pytania.

Radny – Pan Janusz Kubiak stwierdził, że Pan Starosta już mówił o kredycie. I kwestia zobowiązań, pieniędzy, które trzeba z tej racji, że są obligacje, dopłacać – żeby ten materiał przekazać radnym.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że są to cztery strony, które nie stanowią problemu. „Otrzymacie Państwo zarówno informacje związane z kredytami 2006-2015, obligacjami 2013 oraz nazwami banków i zasadach, na jakich zostały udzielone kredyty – bez problemów.”

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 17 radnych za, 2 – przeciwnych, 3 – wstrzymujących się (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 17
Apel w sprawie podjęcia działań w związku z wystąpieniem klęski suszy na terenie Powiatu Pilskiego.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Przewodniczącą Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska o przedstawienie opinii w tej sprawie.

Pani Agnieszka Mrotek – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska poinformowała, że Komisja zaopiniowała *Apel* pozytywnie przy 2 głosach wstrzymujących z wnioskiem, aby w treści *Apelu*, po słowie „kredytów klęskowych”, w trzecim akapicie usunąć słowo „oraz” i dopisać: „z inną w celu”. Następnie przeczytała treść akapitu po zmianach: „Ponadto należy przyspieszyć pracę komisji gminnych szacujących poziom strat w uprawach rolnych oraz uruchomić pomoc publiczną dla rolników poszkodowanych klęską suszy w postaci kredytów klęskowych i inną w celu zwiększenia środków budżetowych na kredyty inwestycyjne dla rolnictwa i obszarów wiejskich”.

Radna – Pani Maria Augustyn zapytała o to, „jaki mamy wpływ na przyspieszenie prac komisji gminnych”. Dodała, że wydaje się, iż ten *Apel* jakkolwiek mógłby być słuszny, ale ma niewłaściwego adresata i jest już niezasadny, dlatego, że są podane terminy wypłat. Wypłaty będą od 10 października. Są podane kwoty i są starania o większe i do końca września mają być składane wnioski. Także troszeczkę wydaje się, że się spóźnili.

Przewodniczący Rady stwierdził, że rozumie, iż z poprawką Pani Przewodniczącej wszyscy się zgadzają, bo nie słyszał sprzeciwu i nie musi jej głosować.

Nikt nie zgłosił sprzeciwu.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Apelu*.

Rada przyjęła *Apel* wynikiem głosowania: 16 radnych za, 7 – wstrzymujących się (głosowało 23 radnych).

Apel stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 18
Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na mienie Powiatu Pilskiego nieruchomości Gminy Piła.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 19
Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 23 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 20
Interpelacje i zapytania radnych.

Radny – Pan Kazimierz Sulima występując w imieniu kierowców Miejskiego Zakładu Komunikacji złożył interpelację w związku z problemami związanymi ze stanem zatoki autobusowej i pętli autobusowej znajdującej się na ul. Topolowej w Dolaszewie, która jest droga powiatową.
Interpelacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski poinformował, że sprawdzą w wykazie przystanków, jakie są „obowiązującym aktem prawnym” i do tego tematu udzielą odpowiedzi.

Ad. 21
Wolne wnioski i zapytania.

Radny – Pan Kazimierz Sulima zwrócił się z pytaniem do Pana Starosty. Stwierdził: „Panie Starosto, zbliża się sezon grzewczy powoli. Mimo, iż mamy na razie temperatury, mam dwa pytania związane z tym. Pierwszy: jak na dzień dzisiejszy pod względem prawnym wygląda sytuacja podziału nieruchomości przy ul. 11 Listopada, w której funkcjonuje Dom Pomocy Społecznej wspólnie z *Solidarnością*, bo wiem, że sprawa z Sądu została wycofana? Czy jakieś uzgodnienia zostały w tym temacie dokonane? I czy podjęto ewentualnie próbę rozdzielenia ciepła z jednego cieplika na dwa niezależne obwody, ponieważ może pojawić się ponownie problem uruchomienia ogrzewania dla DPS-u w Pile?”

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że ma pytanie, które było w *Informacji Starosty*. Chodzi o najem budynków na ul. Wojska Polskiego 49 – Zespół Opieki Zdrowotnej, bo chyba na tą informację nie było odpowiedzi.

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski poinformował, że w latach: 2013 i 2014 trwały audytorskie prace związane z wypracowaniem koncepcji: Strategia Rozwoju Powiatu Pilskiego. Mieli możliwość włączenia się w ten proces wszyscy, nie tylko radni. I tak też się działo. „Audytor – była to niezależna firma, niezależne biuro, opracowało taką Strategię, jeśli się nie mylę to na lata 2015-2020, między innymi wskazywano tam na przebudowę, modernizację infrastruktury kolejowej i drogowej w naszym regionie (czytaj: także w powiecie), wypracowanie koncepcji, możliwości wykorzystania lotniska i transportu lotniczego, a także promocja walorów turystycznych, przyrodniczych, zabytków i natury. Idąc tym śladem, już wcześniej, zanim to zostało zrobione, albo przygotowane, na początku, prawie na początku poprzedniej kadencji przygotowałem taki projekt promocji regionu pilskiego w oparciu o walory turystyczne Doliny Noteci. No spotkał się on ze zrozumieniem, ale można powiedzieć, że trochę bez jakiegoś większego poparcia i rezultatu. Mam przygotowaną drugą wersję, która za zgodą kolegów, koleżanki i kolegów z Klubu radnych Platformy Obywatelskiej, chciałbym przekazać Zarządowi oraz Panu Przewodniczącemu Rady. Ta koncepcja oparta jest na wykorzystaniu istniejącej infrastruktury, a także na modernizacji i remontach niektórych obiektów, które już są. Inwestycje zaś dotyczyłyby bazy: noclegowej i gastronomicznej. Zakupy dotyczyłyby pozyskania środków transportu w celu realizacji założeń programowych, atrakcyjności oferty i wzbogacenia jej dla celów marketingowych. Szlak turystyczny północnej Wielkopolski, który mógłby promować nasz region, co jest ważne w ostatnich zwłaszcza miesiącach, kiedy tak dyskutujemy, jak ta wizja ma wyglądać tego naszego wspólnego domu, mogłaby nosić taką trochę zabawną, trochę przewrotną nazwę: *Kolejką i statkiem zanim zostanę dziadkiem*. Dosyć zabawny tytuł odnosi się do wszystkich grup wiekowych i środowiskowych, zachęca do promowania turystyki i krajoznawstwa zarówno uczniów, jak i ich wychowawców, a także rodziców, dziadków do rodzinnego spędzania czasu wolnego. Ta trasa (ja szczegółów teraz nie będę Państwu czytał), gdyby kogoś to zainteresowało – jestem skłonny przesłać to na Wasz adres e-mailowy i ze szczegółami będziecie mogli się tam zapoznać, a cała trasa przebiegałaby z Piły do Ujścia, wykorzystując tor kolejowy z Ujścia do Białośliwia drogą wodną. Z Białośliwia do Wysokiej i Łobżenicy coraz lepiej rozwijającą się kolejką wąskotorową. Tych zadań, które mogłyby w realizacji tego projektu być wykonane, jest trochę, ale nie one same są tutaj najważniejsze, bo nie dotyczą tylko środków i zaangażowania samego Starostwa, ale także przynajmniej pięciu gmin, a także Urzędu Marszałkowskiego, a także środków zewnętrznych, na które warto napisać projekt, ponieważ to drugie w tej chwili rozdanie może sprzyjać temu zwłaszcza przy lansowaniu i promowaniu regionu północnej Wielkopolski. A dotyczyć mogłyby przynajmniej

takich gmin, jak właśnie wymienione Kaczory, Miasteczko Krajeńskie, Szydłowo, Wyrzysk, a także samo miasto Piła. Koordynatorem w tym zakresie mogłoby być Starostwo Powiatowe, a nawet byłoby chyba wskazane, póki jeszcze takie funkcje wykonuje i chce być realizatorem promowania tego regionu. Jeśli Państwo pozwolicie, Panie Starosto, to przekażę ten materiał na Wasze ręce. Można? Dziękuję bardzo."

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski poinformował: „prawdę mówiąc nie uczestniczyłem akurat, bo musiałem wyjść, w debacie na temat *Apelu* o suszy w powiecie pilskim i zaniepokoił mnie jak gdyby podział radnych w stosunku do tego *Apelu*. Tak, jakbyśmy nie rozumieli sytuacji, w której się znajdujemy. O problemie suszy w powiecie pilskim mówiliśmy już w okresie rozpoczęcia żniw i wtedy rzeczywiście ten temat podnoszono, że jest ilość opadów bardzo mała. Przepisy, które funkcjonują w rzeczywistości u nas uniemożliwiły jak gdyby wprowadzenie do prac komisji gminnych w sprawie szacunków spadku plonów. Przepisy opierają się głównie na diagnozie Instytutu Meteorologii w Puławach, który określił, że powiat pilski mimo już istniejących objaw braku wody, nie był objęty ze względu na bonitację problemem suszy. Ale chciałbym podkreślić, że od okresu rozpoczęcia żniw do dzisiaj ta sytuacja na terenie powiatu pilskiego się cały czas pogarsza. Jeżeli mówimy o problemie suszy, to rzeczywistość była taka, że w produkcji czterech podstawowych zbóż, tylko zboża jare zachwiały spadkiem plonów. W cyklu wszystkich czterech zbóż podstawowych trudno było udokumentować spadek rzędu 30%, który jest wymagany. Ale w zbożach jarych już to nastąpiło. Mija okres około 2 miesięcy i powiat pilski nie dostaje żadnych znaczących opadów deszczu, które powodują dalszą degradację. Do tej degradacji doprowadziliśmy do tego stopnia, że dzisiaj mówimy oficjalnie, że mamy spadek paszy w postaci siana i zbieranych z użytków zielonych na terenie powiatu pilskiego. A pamiętajmy, że powiat pilski jest bardzo bogato wyposażony w obszar użytków zielonych, bo to jest dolina Noteci, gdzie przedtem mieliśmy problem, że nie szło tego zebrać, a dzisiaj mamy spadek plonów rzędu 40-50% wśród producentów bydła. To jest jeden z elementów, który będzie świadczył o jakości i kosztach produkcji w przyszłym roku. Niesamowite, chyba największe straty, które są teraz spowodowane, to jest problem kukurydzy. Kukurydza, siana na kiszonkę i na nasiona w zasadzie nie ma wartości paszowej żadnej. Jeżeli przejeżdżamy koło dużych plantacji kukurydzy, to czujemy zapach suszonego siana. Do tego stopnia powodowały temperatury rzędu 35 stopni i brak wody w glebie. Mamy taką sytuację, że kukurydza skoszona na kiszonkę dla bydła wymaga zdrowych, dobrych kolb, bo inaczej to jest tylko masa zielona niemająca żadnej wartości energetycznej. W dzisiejszej produkcji mlecznej główna pasza, która jest energetyczna dla bydła, dająca wysoki poziom produkcji to jest kiszonka z kukurydzy z dodatkiem paszy. Będzie tego brakowało. Drugim elementem to jest kukurydza – nasiona. W ostatnich latach staliśmy się znaczącym producentem kukurydzy w skali Europy już. Dochodzi do tego, że mamy kolby, które nie mają w ogóle nasion, albo mają dwa, trzy rzędy nasion. Usycha i w zasadzie koszt uprawy tej kukurydzy jest o wiele większy, jak dzisiaj koszt zbioru, czy wynik ekonomiczny. I myślę, że nie można tutaj patrzeć tylko w kierunku tzw. ochrony ludzi naszych u góry, bo ja stwierdzam jednoznacznie: winą rządzących, którzy zajmują się dzisiaj wyborami, a nie rzeczami podstawowymi, którymi się powinni zająć. Brak decyzyjności, jeżdżenie i mówienie, że dostaną rolnicy pieniędzy, a tych pieniędzy nie można uruchomić, bo się nie zmienia przepisu, to jest błędem, który dzisiaj kumuluje. Wystarczyło zmienić przepisy, które by pozwoliły na szacunek strat przez komisje gminne. Komisje gminne dzisiaj nie mogą w zasadzie szacować, bo nie ma podstaw prawnych. Ja nie ukrywam, że to mówiłem na Komisji, że dzwonię do Wójtów i Burmistrzów, żeby te komisje robiły protokóły strat, bo nie wiadomo co tam u góry się wymyśli i za dwa miesiące może się uruchomi tą pomoc, ale nie będzie protokółu, bo będą wszystkie zbiory dokonane. Już dzisiaj kosi się kukurydzę na kiszonkę i za dwa tygodnie być może tych

protokółów już nie da się zrobić, bo nie będzie z czego. Więc Wojewoda powinien jakieś działania podjąć ku temu, żeby zabezpieczyć ewentualnie zmiany, które nastąpią, bo nie wierzę, że te zmiany nie nastąpią, bo to jest ogromne uderzenie nie tylko w rolników, ale w przetwórstwo. Dzisiaj, jak rozmawiam z sadownikami, drzewa tracą owoce, a Państwo wiedzą, jak drzewo traci owoc, co to jest. Usycha. Pierwszym objawem ratowania swojego stanu drzewostanu to jest zrzucenie owoców, bo one dzisiaj piją pokarm. Mamy sytuacje, że śliwy opadają, że spadają plony owoców, bo owoce będą mniejsze i to jest efekt działania przyszłego. Musimy też patrzeć na to, że to nie jest tylko pomoc doraźna, bo nie będzie coś dzisiaj. To są skutki, które będą miały skutki finansowe i gospodarcze w przyszłym roku. Bo dzisiaj mamy sytuację taką, że uprawiamy grunty pod uprawy przyszłoroczne i tych gruntów nie można uprawić, albo siejemy i nie ma schodów rzepaku, czy zboża. Pamiętajmy o tym, że w moim doświadczeniu życiowym nie pamiętam, żeby nie było schodów samosiewów zbóż po zbiorze roślin podstawowych na gruntach rolnych. Dzisiaj jedziemy, mamy szare pola. Nie ma samosiewów. To znaczy, że jest brak wody w gruncie. Musimy też zwrócić uwagę na to, że powielanie i trzymanie tej sytuacji w dalszym ciągu w takiej sytuacji doprowadzi, że być może, że jesienią nie będziemy siali zbóż ozimych, bo nie będzie można zapewnić ilości wody do odnowienia produkcji. Dlatego troszeczkę zaskoczyłem się różnicą w poglądach na temat *Apelu* suszy, która nie wywołuje żadnych skutków prawnych, tylko apelujemy po prostu i mówimy, że jest problem. I być może, że ci ludzie, a chciałem Państwu powiedzieć, że takie apele podejmują wszystkie Rady powiatów i gmin w okolicy i to jest takim objawem troszeczkę hipokryzji, jeżeli nie czujemy, że jest to problem. Problem, który nas nic nie kosztuje."

Radny – Pan Marcin Borowicz poinformował, że trochę z żalem, ale wróci jednak, ponieważ zbliża się początek roku szkolnego, do sprawy podwyżek dla nauczycieli. Wie, że podjęto rozmowy ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, z Panią Ewą Czopek. Zapytał o to, jakie były propozycje podwyżek dla nauczycieli i jakie są efekty tych rozmów.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że chciała odnieść się tylko do tego, co mówił Pan Starosta przed chwilą, mianowicie sprawa dotyczy *Apelu*. Dodała, że „my nie jesteśmy przeciwni, tylko raczej większość z nas się wstrzymała, ponieważ nie wierzymy w jego skuteczność. A jeśli chodzi o zmianę przepisów, o której Pan mówi, to najbliżej chyba Panu, bo Minister Rolnictwa reprezentuje Pana formację polityczną i myślę, że wystarczy jeden telefon i sprawa jest rozwiązana."

Przewodniczący Rady stwierdził, że oby to było takie proste.

Pan Franciszek Tamas – Starosta Pilski odniósł się do pytań w wolnych głosach i wnioskach. „Pan radny Sulima, kwestia DPS-u, cieplika. Zasięgnijmy opinii osoby, która nas reprezentuje, Pani mecenas Boniowskiej. Odpowiedź dostanie Pan pisemnie. O tym nie chcę Pana głównego administratora dzisiaj męczyć, jak wygląda cieplik, bo to nie to miejsce, ani nie ta funkcja w dniu dzisiejszym. Dlatego też nie czynię tego. Pan mecenas Janusz Kubiak, informacja przez Panią Dyrektor Zasadę była udzielana, ale może Pani Dyrektor Zasada jeszcze raz ją powtórzyć, bo rzecz dotyczyła najmu. Rozumiem, dobrze. Dziękuję Panu Dyrektorowi Wądołowskiemu za materiał. Przeczytałem go bardzo uważnie. Jest bardzo ciekawy i na pewno część materiału przy pracach nad regulacją Strategii wykorzystamy. Pan radny Borowicz, parokrotnie udzielałem odpowiedzi, że bardzo chcę i bardzo chcę. Otrzyma Pan od nas nasze propozycje. Tak? Te, które pisemnie przygotowaliśmy dla Związków Zawodowych zarówno ZNP, jak i *Solidarności* i zobaczy Pan Dyrektor, że są one bardzo interesujące i korzystne dla nauczycieli. Jedyną rzeczą, w której się rozmijamy, jest sytuacja,

w której Związki Zawodowe są w momencie protestu zbiorowego i trudno jest zaakceptować inne propozycje, a inną propozycją naszą jest subtelne obniżenie dodatków specjalnych w szkołach specjalnych. Są one nad wyraz wysokie, przewyższające sąsiednie powiaty i ich regulacja nieco zmniejszona spowodowałaby powstanie środków finansowych na regulacje zaplanowanych wzrostów dodatków motywacyjnych dla nauczycieli. Natomiast opinia zarówno ZNP, jak i *Solidarności* jest pozytywna co do regulacji płac, natomiast co do obniżek jest negatywna. Nasze propozycje Pan pisemnie, naszą ofertę kierowaną dla Związków Zawodowych, Pan otrzyma. Mam nadzieję, że jeżeli minie okres napięcia związanego z paroma akcentami życia politycznego w Polsce, to i Związki Zawodowe będą bardziej spolegliwe. Już mogę dzisiaj przekazać, także nie ma żadnego problemu. Dlatego też bardzo chętnie przy tym temacie możemy usiąść. Pani Dyrektor Danuta Zasada bardzo proszę, Pan radny Janusz Kubiak nie uzyskał odpowiedzi i bardzo chciałbym, żeby ją uzyskał."

Przewodniczący Rady stwierdził, że Pan radny Kubiak uzyskał odpowiedź, także myśli, że nie ma takiej potrzeby.

Pani Danuta Zasada – Dyrektor Wydziału Nieruchomości poinformowała, że sądzi, iż Panu radnemu chodzi o wykaz nieruchomości, który był przedmiotem, omawiany na posiedzeniu Zarządu Powiatu w Pile 24 czerwca i faktycznie dotyczył on nieruchomości też przy Al. Wojska Polskiego, ale nie budynku Poczty, tylko budynku 49B i tam oferowaliśmy do wynajmu 4 pomieszczenia w piwnicach i 6 pomieszczeń na parterze. I w wyniku tej oferty została zawarta jedna umowa na pomieszczenie na parterze, na okres trzech lat."

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski poinformował, że rozumie kolegów z Platformy, a w ogóle rozumie Panią Marię, bo Pani Maria dokładnie zna zasady demokracji i chciał podkreślić, że rozumie, „że koledzy z Platformy w Rządzie nie poprą tej sytuacji, dlatego głosowaliście wstrzymując się. Ja nie określam, że rzeczywiście znam kolegów z Rządu swoich, ale większość rządowa to jest w postaci Platformy. Mamy trzech Ministrów, a wiemy, że decyzje muszą zapaść na szczeblu Rady Ministrów. Także oczekuję, żebyście Państwo podziałali w kierunku poparcia tego *Apelu*, jak nie już na sesji, to może w kręgach politycznych."

Radny – Pan Przemysław Pochylski stwierdził, że dzisiaj poruszona była kwestia dofinansowania sportu dzieci i młodzieży i mówili wiele o podniesionych kwotach, które dotrą do klubów sportowych. „Ja też wspomniałem pokrótce, że ciężko się pozyskuje środki od prywatnych przedsiębiorców i z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować Panu Senatorowi Stokłosie, który wspierał wiele lat wcześniej już kluby, które nie otrzymywały wtedy tych środków. Chodzi tu w większości o kluby piłkarskie z powiatu pilskiego, również tutaj nasz Klub. Także z tego miejsca w imieniu jakby, również żużla oczywiście, tak, tych wszystkich działaczy sportowych, którzy pracują z dziećmi i z młodzieżą i otrzymywali właśnie pieniądze od Pana Senatora, chciałbym podziękować również w tym imieniu. Także dziękuję bardzo."

Radny – Pan Marcin Borowicz podziękował Panu Staroście za załącznik nr 2 i załącznik nr 1. Przejrzał go „z grubsza". Stwierdził, że może się odnieść tylko w ten sposób, że rzeczywiście widoczne są zmiany w stawkach dochodowych dyrektora, dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, dyrektora Zespołu Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, opiekuna stażu, wychowawcy – owszem, zgadza się i widzi, że rzeczywiście propozycja nowych stawek jest wyższa, niż ta, która wynika z uchwały Rady Powiatu. Natomiast dla niego są takie trochę sprzeczności, bo dla nauczycieli praktycznie nauki

zawodu wiadomo, że to stawka zostaje bez zmian, no i to, co Pan Starosta wspomniał, dla szkół specjalnych i szkół przysposabiających do pracy te dodatki były w granicach 20% i tutaj teraz „Państwo" proponujecie takie widełki: 18-20%. Dalej, dla szkół specjalnych prowadzących zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze – było 30% i też proponujecie „Państwo" tutaj widełki: 25-30% i wychowawców w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych było 30%, a też tutaj widzi widełki: 25-30%. Stwierdził: „Ja może wnioskuję Panie Starosto, żeby na spokojnie jeszcze rzeczywiście do tej sytuacji się odnieść, bo być może niejeden z nas, oglądając te załączniki, mógłby wyjść z takim wnioskiem, że rzeczywiście podniesiono dyrektorom kosztem tych niżej zatrudnionych pracowników, czyli konkretniej nauczycieli tych, którzy, no ale oczywiście to jest moja jakaś tam sugestia, prawda? Być może tak było, być może nie. Możemy oczywiście tylko domniemać. Ja z taką prośbą ewentualnie, gdyby była szansa, jeszcze wrócić do rozmów z Panią Czopek, ja też postaram się z Panią Przewodniczącą skontaktować. Może jestem w stanie nawet tutaj współpracować, jak najbardziej. Jestem otwarty do takich działań."

Pan Eligiusz Komarowski – Etatowy Członek Zarządu Powiatu w Pile poinformował, że „co prawda Pan Starosta wspomniał, że odpowiedź na wniosek Pana radnego Sulimy będzie udzielona w formie pisemnej. Ja natomiast już tak ad hoc, żeby Pan radny może chociaż częściową satysfakcję czuł, poinformuję, że nadal aktualna jest koncepcja ugodowego załatwienia tego sporu. Mówimy oczywiście o DPS-ie, podział tego majątku, to znaczy tej nieruchomości ze stroną związkową, solidarnościową. W czym jednak rzecz jest? Rzecz jest taka, że na przełomie I i II kwartału strony się umówiły, że jeszcze odbędzie się jedno posiedzenie Sądu. Posiedzenie Sądu, w którym ma być przesłuchany w charakterze świadka biegły, który do tej pory sporządził, że tak powiem, pewną koncepcję, opinię sądową, dotyczącą kilku wariantów podziału tej nieruchomości. Strony, mówiąc trywialnie, zabuliły za tą koncepcję, za tą ekspertyzę po kilkanaście tysięcy złotych i stwierdziły, że warto tego biegłego po prostu no, być może to pozwoli zaoszczędzić koszty na kolejnych już biegłych nawet na tej już stronie pozasądowej. W czym jednak rzecz? Pierwotne posiedzenia, o ile mnie pamięć nie myli, miały być wyznaczone na miesiąc maj, później to chyba był czerwiec, natomiast z jakichś przyczyn, ale w tej chwili przyznam się, że w tej chwili nie pamiętam, biegły nie może być przesłuchany. Czy to była, że tak powiem, forma odroczenia rozprawy po stronie Sądu, czy ze strony biegłego, w tej chwili nie odpowiem precyzyjnie, natomiast na 5 listopada jest już wyznaczony termin i wstrzymujemy się już do tego 5 listopada. Mamy nadzieję, że tym razem dojdzie do tego przesłuchania biegłego i myślę, że po tym posiedzeniu usiądziemy do stołu bogatsi o wiedzę i po prostu miejmy nadzieję, że ugadamy się, ugodzimy."

Radna – Pani Zdzisława Bosak zwróciła się z prośbą do Pana Starosty o to, aby te materiały, które uzyskał Pan radny Borowicz, mogli uzyskać wszyscy członkowie Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa.

Przewodniczący Rady odczytał treść podziękowań, jakie wpłynęły do Rady Powiatu w Pile od Starosty Pilskiego – Pana Franciszka Tamasa, za wsparcie w organizacji XIV Regionalnego Święta Sadowników – Pobórka Wielka, gmina Białośliwie.

Ad. 22
Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad o godz. 18:35 **Przewodniczący Rady – Pan Kazimierz Wasiak** zakończył XI sesję Rady Powiatu w Pile.

Protokół sporządziła:	**Przewodniczący Rady**
/-/ Paulina Pieczek	**/-/ Kazimierz Wasiak**